

W holdzie poległym obrońcom Warszawy

W sobotnie popołudnie, mimo ulewnej deszczu, niezliczone rzesze mieszkańców Warszawy przybyły na cmentarze, aby oddać hołd poległym powstańcom, żołnierzom AK i AL, obrońcom Warszawy, swoim bliskim oraz towarzyszącym broni. Dokładnie o godzinie 17, która przed 20 laty wybiła początek Powstania Warszawskiego, alejami cmentarza na Powązkach, przy głuchym łoskocie werbli, rusza kompania honorowa wojska polskiego. Długi szereg delegacji społeczeństwa z wieńcami otwierają warszawscy harcerze. Za nimi — przedstawiciele KW PZPR, stronnictw politycznych, Stołecznej Rady Narodowej, Frontu Jedności Narodu, ZBoWiD, Związku Inwalidów Wojennych, wojska.

W kwatery żołnierzy poległych w 1939 r., przy grobach żołnierzy AK ze zgrupowania „Radosława”, „Zośki”, „Parasola”, „Szarych Szeregów” i innych, przed kwatery Gwardii i Armii Ludowej oraz przed mogiłami poległych w ostatniej bitwie o Warszawę w okresie 1944—1945 — żołnierze Wojska Polskiego

Ze świata

NA ZAPROSZENIE ministerstwa obrony NRD przybyli w piątek do Berlina Comandante Juan Almeida Bosque wiceminister rewolucyjnych sił zbrojnych Republiki Kubańskiej oraz szef sztabu armii kubańskiej I. Universo Sanchez.

PREMIER ZSRR, N. Chruszczow przyjął na Kremlu prezesa amerykańskiego banku „Chase Manhattan Bank”, Davida Rockefellera i jego córkę, przebywających w ZSRR.

CZASOPISMO „Rinascita” informuje w numerze z 1 bm. o nowej fali redukcji robotników włoskich. Pismo wskazuje, że zwalnianie są z pracy przede wszystkim kobiety.

MIEDZYNARODOWA komisja mieszana, powołana po wojnie do nadzorowania dekaratyzacji koncernu Kruppa, odrzuciła o dalszy rok termin, w którym firma Krupp zobowiązana była do sprzedaży swych akcji węgla i stali. Obecnie — na mocy tej decyzji — Krupp ma sprzedać wspomniane akcje do 31 lipca 1965 roku.

W PIĄTEK we włoskim mieście Ravenna w magazynie ołowiu eksplodowała lodowka dużych rozmiarów. W wyniku eksplozji zginęło 5 osób, 10 zostało rannych.

NA AUTOSTRADZIE prowadzącej z Niszu do Belgradu, w pobliżu miejscowości Paracin, wydarzyła się w piątek tragiczna katastrofa samochodowa. Śmierć poniosło 4 młodych turystów szwajcarskich.

Debata w parlamencie argentyńskim na temat Wysp Falklandzkich

NOWY JORK

Izba deputowanych Argentyny jednomyślnie uchwaliła w piątek rezolucję wzywającą W. Brytanię do „porzucenia swego nieprzejednanego stanowiska” i zwrotu Wysp Falklandzkich Argentynie.

Rezolucja głosi m. in. iż wszystkie osoby urodzone na wyspach Malvinas (hiszpańska nazwa Falklandów) byli Argentyńczykami, a ich prawa były chronione przez argentyńską konstytucję i ustawy. Rezolucja wzywa rząd, aby zajął w tej sprawie zdecydowane stanowisko i podjął akcję w ONZ.

Wyspy Falklandy oraz położone w pobliżu wyspy Południowa Georgia i Południowe Sandwich, do których Argentyna również zgłasza roszczenia, położone są na południowym Atlantyku w odległości około 480 kilometrów od wybrzeża Argentyny.

zaciągnęli warty honorowe. Kompania honorowa prezentuje broń, przechodząc kolejno delegacje, składając wieńce. Wszędzie tysiące warszawiaków, pod nisko pochylonymi jarzębinami płoną wysoko znicze. Światła te — to symbol pamięci o ponad 200 tysiącach warszawiaków, którzy oddali życie w ciągu 63 dni trwania Powstania.

Nowe projekty ustaw z zakresu wymiaru sprawiedliwości

Rada Ministrów zatwierdziła ostatnio kilka projektów ustaw przedstawianych przez resort sprawiedliwości. Główny z nich — to projekt Kodeksu Postępowania Cywilnego, stanowiącego zbiór przepisów procedury w sprawach cywilnych. Prace nad nowym KPC prowadziła komisja kodyfikacyjna od 1955 r. zgodnie z przyjętą w toku prac kodyfikacyjnych praktyką, projekt poddany był dyskusji publicznej, głównie w środowiskach prawniczych. W wyniku której wprowadzono do niego szereg istotnych zmian.

Premier Maurer zwiedził zamki nad Loarą

W czasie ostatnich dwóch dni pobytu we Francji premier Rumunii, Maurer, zwiedził dolinę Loary i słynne zamki nad Loarą. Maurer wraz z pozostałymi członkami delegacji rumuńskiej wyjechał w sobotę rano z Paryża do Chambord.

Burmistrz Wagner odrzuca żądania Murzynów

Burmistrz Nowego Jorku Wagner oświadczył, iż odrzuca żądania przywódców ludności murzyńskiej dotyczące powołania specjalnej komisji dla wszczęcia śledztwa w sprawie brutalności policji. Z żądaniem powołania tego rodzaju komisji wstępował Murzyni już od kilku miesięcy. Ostatnio sprawa ta stała się ponownie aktualna po brutalnej akcji policjantów w nowojorskiej dzielnicy Harlem. Problem komisji był także przedmiotem niedawnych rozmów przywódcy Murzynów Kinga z Wagnerem.

W W. Brytanii rośnie liczba narkomanów

Liczba zarejestrowanych narkomanów w W. Brytanii wzrosła w ub. roku prawie o 20 proc. Cyfry te podane są w specjalnym sprawozdaniu rządu angielskiego dla Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Narkomania przybiera w W. Brytanii coraz bardziej zagrażającą rozmiarom. Z Azji, Afryki i Ameryki drogą kontrabandy sprowadzane są: opium, haszysz i inne narkotyki. W niektórych piwiarniach i klubach jawnie sprzedaje się pobudzające tabletki „drinamili”.

Jak podaje dziennik „Daily Herald” poważną część narkomanów stanowi brytyjska młodzież.

Cena 50 gr

echo

KRAKOWA

Fok XIX PISMO POPOŁUJNIOWE Nr 179 (5915)

Kraków, niedziela 2 sierpnia 1964 r.

Główne zmiany, jakie wprowadza projekt nowego KPC, polegają na udoskonaleniu dotychczasowych unormowań proceduralnych. Duży nacisk kładzie się na postępowanie dowodowe w przypadkach, gdy chodzi o mienie społeczne. Mienie to, któremu prawo materialne gwarantuje szczególną ochronę, zyskuje ją także w przepisach procesowych. Jest to jeden z przykładów ogólnej zasady, zgodnie z którą prawa powinny być chronione zgodnie ze stopniem ich doniosłości dla życia społecznego. Innym przykładem tej zasady jest szeroko rozwinięta w projekcie KPC problematyka ochrony roszczeń alimentacyjnych oraz procesowa ochrona roszczeń pracowników. Jednocześnie projekt zmierza do uproszczenia i przyspieszenia postępowania sądowego w sprawach cywilnych.

Uchwalony przez Radę Ministrów projekt kolejnej ustawy — o Prawie Prywatnym Międzynarodowym — określa właściwość prawa, jakie ma być stosowane w międzynarodowych stosunkach osobistych i majątkowych. Tak np. ustawa precyzuje, że w stosunkach między krewnymi posiadającymi obywatelstwo różnych krajów — roszczenia alimentacyjne podlegają prawu ojczystemu osoby uprawnionej do otrzymywania alimentów. Innym przykładem: roszczenia matki pozamałżeńskiego dziecka do jego ojca podlegają prawu ojczystemu matki.

Rada Ministrów zatwierdziła też projekt ustawy o przekazaniu państwowym biurom notarialnym prowadzenia

ZSRR proponuje pomoc

500-osobowa ekipa ratowników nadal walczy o życie uwięzionych pod ziemią górników

PARYŻ

W małym miasteczku Champagnole we wschodniej Francji trwa nadal intensywna akcja ratunkowa, której celem jest wydobyć na powierzchnię ziemi górników zasypanych na głębokości około 70 metrów. W akcji bierze udział około 500 inżynierów, górników i żandarmów.

W sobotę we wczesnych godzinach rannych nowe osunięcie się ziemi zatrzymało prace ratunkowe. Jak się później okazało, ze stropu galerii, w której znajdują się górnicy, osunęły się kawały skały. Prześwidrowana rura komunikacyjna, przez którą zasypani rozmawiają ze światem zewnętrznym, została chwilowo zatkana. Na szczęście górnikom nic się nie stało.

Oficjalny komunikat, podaje, że ten wypadek nie powstrzyma prac przy wierceniu.

W pobliskim szpitalu zakończono już ostatnie przyżycie uwięzionych pod ziemią górników.

Warto dodać, iż Związek Radziecki wystąpił z propozycją przesłania samolotem specjalnego sprzętu górniczego, jeśli akcja ratunkowa u-

ksiąg wieczystych. Reforma zmierza do uproszczenia postępowania w sprawach dotyczących obrotu nieruchomości. Obecnie akt przeniesienia własności nieruchomości sporządza się państwowym biurze notarialnym, a następnie rejestrację tego aktu w tzw. księdze wieczystej (hipotecznej) dokonuje się w sądzie. Projekt przekazuje prowadzenie ksiąg wieczystych notariuszowi. Notariusz będzie więc sporządzał akt przeniesienia własności i jednocześnie dokonywał jego rejestracji. Reformą poważnie odciążą sądy od załatwiania tego rodzaju spraw.



63 osoby w szpitalu

Masowe zatrucie kielbasą

Ok. 100 osób z ośmiu wsi powiatu bytowskiego (w Koszalińskim) uległo zatruciu po spożyciu kielbasy — mięki wyprodukowanej przez masarnię GS w Tuchomiu. Służba zdrowia powiatu bytowskiego postawiona została niezwłocznie w stan pogotowia. Ofiarom zatrucia udzielono natychmiastowej pomocy. 63 osoby skierowano do szpitala w Bytowie i kilku okolicznych miastach. Chorym nie grozi niebezpieczeństwo utraty życia.

Niezłocznie wycofano ze sprzedaży wędliny

w tym rejonie i podjęto energiczne śledztwo.

Opublikowano pierwsze fotografie

W ciągu 16 minut kamery »Rangera 7« przekazały na Ziemię 4.316 zdjęć

W sobotę 1 bm. na konferencji prasowej w Pasadena (Kalifornia) opublikowano pierwsze zdjęcia spośród ponad 4 tys. wykonanych przez kamery amerykańskiej rakiety księżycowej „Ranger-7”. „Ranger-7” po zrobieniu z bliskiej odległości zdjęć Księżyca roztrząsał się w piątek po południu o jego powierzchnię.

Jak podano na konferencji prasowej, zdjęcia wykonane przez „Rangera” wskazują, że rejon w którym ewentualnie wylądował na Księżycu pierwszy amerykański kosmonauta jest gładką równiną, usianą setkami małych kraterów. Małe kraterki — niewidoczne z Ziemi — utworzone zostały przypuszczalnie przez kamienie wyrzucone z wielkiego krateru Kopernika, położonego w odległości 320 kilometrów na północ od miejsca zderzenia się „Rangera” z powierzchnią Srebrnego Globu.

Jak oświadczył astronom dr Gerard Kuyper z Uniwersytetu Arizona, kamery „Rangera-7” w ciągu 16 minut i 40 sekund przekazały na Ziemię 4.316 zdjęć. „Ranger” roztrząsał się o Księżyc w odległości 16 km, od wyznaczonego celu. Dr Kuyper podkreślił, iż obecnie naukowców czeka wielka praca nad analizą olbrzymiej ilości zdjęć. Dodał on, iż najistotniejszym wynikiem obserwacji powierzchni Księżyca za pośrednictwem

zdjęć Rangera jest to, iż nie ujawniły one żadnych nieprzewidywanych zasadniczych problemów związanych z lądowaniem na naturalnym satelicie Ziemi.

Odkrycie małych kraterów — powiedział dr Kuyper — jest bardzo ważne, oznacza bowiem, iż „nie mamy do czynienia z wielkimi obszarami Księżyca pokrytymi pyłem”.

Jak wiadomo, wiele teorii utrzymywało, że powierzchnia Księżyca pokryta jest grubą warstwą pyłu, co stwarzało mogło poważne niebezpieczeństwo dla statków kosmicznych, którym podczas lądowania groziłoby zniknięcie w tej warstwie.

Dr Kuyper poinformował, iż naukowcy zgodzili się, że najlepszym rejonem do lądowania astronautów na Księżycu są szerokie równiny „morza obłoków” położone w pewnej odległości od większych kraterów.

Zdjęcia dostarczyły ponadto nowych dowodów potwierdzających teorię o istnieniu działalności wulkanicznej na powierzchni Księżyca.

W 37 rocznicę powstania Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej

Z okazji 37 rocznicy powstania Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej attache wojskowy przy ambasadzie Chińskiej Republiki Ludowej w Warszawie płk Czou Yung-kuang wydał 31 lipca br. przyjęcie w salach ambasady.

Na przyjęcie przybyli: wiceminister obrony narodowej gen. broni Zygmunt Duszyński, generałcja i wyżsi oficerowie Wojska Polskiego.

Obecny był ambasador ChRL w Polsce Wang Kuotuan.

Obecni byli szefowie placówek dyplomatycznych krajów socjalistycznych i attaché wojskowi szeregu krajów.

Międzynarodowy sezon wspinaczkowy w Tatrach

W naszych Tatrach przebywa obecnie ponad 100 wspinaczy ze wszystkich ośrodków taternickich w kraju oraz alpinistów Austrii, Czechosłowacji, Jugosławii i Węgier.

Główną bazą taternicką jest rejon Morskiego Oka. Za zgodą kierownictwa Tatrzańskiego Parku Narodowego, taternicy, legitymujący się członkostwem Klubu Wysokogórskiego oraz alpinistów zagranicznych, mogli w drodze wyjątku założyć swoje biwaki w pobliżu Morskiego Oka na „Włosienicy”.

„Obecnie wszystkie grupy wspinaczkowe odbywają treningi na stosunkowo łatwych ścianach. Od połowy sierpnia podejmą oni szereg bardzo trudnych wejść.

Dziś Kraków będzie pod wpływem podwyższonego ciśnienia. Zachmurzenie umiarkowane, przeświaty duże, rano zamglenia. W ciągu dnia przełotne opady deszczu. Wiatr północny.

Jednym z najciekawszych zakątków Tatr jest wąwóz Kraków. Podziwiają go liczni turyści i grupowe wycieczki. Na zdjęciu: fragment wąwozu Kraków.



Rada ministrów na Cyprze postanowiła rozszerzyć granice wód terytorialnych

PARYŻ

W piątek wieczorem władze cypryjskie aresztowały dwóch cypryjskich Turków zatrudnionych na lotnisku w Nikozji pod zarzutem sabotażu. Sabotaż ten — według wiadomości udzielonych przez policję nikozyjską — dokonany został na kilka minut przed lądowaniem samolotu, na którego pokładzie znajdował się prezydent Makarios.

Tak więc, potwierdziłoby to wiadomość zamieszczoną w piątek przez dziennik lokalny, który pisał o „próbie zamachu na życie prezydenta Makariosa”.

Rada ministrów na Cyprze, która odbyła posiedzenie pod przewodnictwem prezydenta Makariosa, postanowiła rozszerzyć granice wód terytorialnych z trzech do 12 mil. Decyzja ta przedstawiona zostanie parlamentowi do ratyfikacji.

Rzecznik rządu wyjaśnił tę decyzję względami bezpieczeństwa wyspy. Powiedział, że Cypr zagrożony jest desantem. Wobec czego rząd musi ułatwić warunki obrony przez rozszerzenie strefy wód nadbrzeżnych. Cypryjskie siły zbrojne będą ugrupowane do natychmiastowej reakcji w momencie, gdy nieprzyjaciel pojawi się w tej strefie.

Dowódca wojsk ONZ na Cyprze, generał Thimayya złożył protest na ręce rządu cypryjskiego w związku z incydentem, jaki wydarzył się w nocy z piątku na sobotę w strefie portowej Limasolu.

A. Adzubej opuścił NRF

MOSKWA

Jak podaje agencja TASS redaktor naczelny dziennika „Izwestia”, A. Adzubej, zakończył 1 bm. swój pobyt w Niemczech zachodnich, dokąd był zaproszony przez redakcję dzienników „Ruhr Nachrichten”, „Rheinische Post” i „Muenchner Merkur”. Adzubej odbył spotkania z przedstawicielami różnych warstw ludności NRF, z zachodniemieckimi mężami stanu i działaczami politycznymi oraz został przyjęty przez kanclerza Erharda.

Ciekawe odkrycie u południowych wybrzeży Francji

Niedawno archeolodzy odkryli u południowych wybrzeży Francji wrak łodzi, w której znajdowało się 300 sztab miedzianych i brązowych, 80 siekier i 50 ozdobnych bransolet. Przedmioty te pochodzą prawdopodobnie z okresu 1300—1000 lat przed naszą erą.

W Dallas takie sceny nie dziwią nikogo!

NOWY JORK

Łatwo umiera się w Dallas (Teksas). Ranny trzema kulami rewolwerowymi, 21-letni Dean Campbell przeleżał całą godzinę na chodniku na jednej z najbardziej ruchliwych ulic miasta i nikt nie zwrócił na niego najmniejszej uwagi. Dopiero żona pewnego strażaka pierwsza pochyliła się nad nim. Jednak na próżno próbowała zatrzymać jakis samochód i musiała ostatecznie zwrócić się o pomoc do policji.

Mianowicie członkowie gwardii cypryjskiej otoczyli tam samochód patrolowy brytyjski i zmusili żołnierzy brytyjskich do wycofania się z portu.

Patrol brytyjski, wehódzący w skład sił ONZ, zamierzał przeprowadzić kontrolę strefy portowej, gdyż otrzymał wiadomości o przybyciu tam statku z wygaszonymi światłami. (Według opinii obserwatorów ONZ Limasol jest głównym portem, przez który smugluje się broń na Cypr).



Widok ogólny pawilonu na Złotej Górze. Cały pawilon pomalowany jest na biało.

Fot. J. Lewicki

Wnętrze sali restauracyjnej, gdzie po raz pierwszy użyto do dekoracji ścian płytek z masy plastycznej. Tworzą one efektowną, barwną mozaikę.

Wykrętna odpowiedź USA na propozycję rządu radzieckiego w sprawie Laosu

WASZYNGTON

Rząd Stanów Zjednoczonych opublikował odpowiedź na propozycję rządu radzieckiego dotyczącą zwolnienia nowej konferencji międzynarodowej 14 państw w sprawie Laosu.

Rząd USA w opublikowanej odpowiedzi deklaracyjnie stwierdza, że „pokój w Laosie może być przywrócony tylko w tym wypadku, jeśli położą się kres obcej ingerencji w wewnętrzne sprawy tego kraju”, chociaż — jak wskazywało oświadczenie rządu radzieckiego — właśnie nie kto inny, jak Stany Zjednoczone ingerują w wewnętrzne sprawy Laosu.

W odpowiedzi amerykańskiej podejmuje się próby przerzucenia całej winy na pogorszenie się sytuacji w Laosie na Patet Lao oraz na

Demokratyczną Republikę Wietnamu. Lekkuje się w słowach wierzności porozumienia genewskiego w sprawie Laosu, ale wiadomo równocześnie, że właśnie Stany Zjednoczone poważnie naruszają te porozumienia.

Oświadczenie amerykańskie usiłuje również różnymi sposobami usprawiedliwić loty amerykańskich maszyn wywiadowczych nad Laossem.

Ojciec H. Titowa — na czele radzieckiej delegacji esperantystów

Do Holandii przybyła delegacja radziecka na Międzynarodowy Kongres Esperantystów, który rozpoczyna się w Hadze 2 bm. Na czele delegacji stoi S. P. Titow — ojciec kosmonauty Hermana Titowa.

W piątek w Ojcowie na Złotej Górze oddano do użytku turystów supernowoczesny obiekt gastronomiczny. Składa się on z dużej części restauracyjnej, kawiarni, muszli koncertowej, podium do tańca na wolnym powietrzu, kiosku z pamiątkami. Wszystko zaś połączone jest efektownymi pergolami, które chyba już w przyszłym sezonie pokryte zostaną barwnym kwieciami. Obiekt ten będzie mógł z łatwością zadowolić wymagania tysięcy rzesz turystów, które przybywają do Ojcowa na niedzielny wypoczynek ze Śląska i Krakowa. Gospodarzem nowego obiektu jest Wojewódzkie Zjednoczenie Handlu. Spodziewać się należy, że przyjemnie i efektywnie urządzonego lokal zdobędzie uznanie licznych wczasowiczów.

Z kraju

PO 25-DNIOWYCH, uwieńczonej wielkimi sukcesami występowi w Związku Radzieckim (Wilno, Kowno, Ryga, Moskwa, Mińsk, Baranowicz, Słuck i Witebsk) powrócił w sobotę do kraju Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” pod kierownictwem Stanisława Hadyny.

26,7 MLN ton towarów przewożonych przez PKP w lipcu br. Miesięczne zadania wykonano w 102,4 proc. (nadwyżka wyniosła 630 tys. ton). Szczególnie duże nadwyżki notowano w przewozach masowych, zwłaszcza materiałów budowlanych.

W SOBÓTĘ w Szczecinie odbyło się pożegnanie załogi MS „Boginka” — motorowca o nośności 660 ton, zbudowanego przez Stocznice im. Komuny Paryskiej w Gdyni, który wyrusza w swój pierwszy rejs do Afryki. Statek, przystosowany do pracy w warunkach tropikalnych poprzez zaistalowanie specjalnych urządzeń klimatyzacyjnych i innych, pływać będzie między portami zachodniej Afryki.

W OSTATNIM dniu lipca w woj. warszawskim sanotowało się 1000 osób, które spowodowały szkody na łączną sumę 1 mln 60 tys. zł. Największy pożar wybuchł w Kuźnicy (pow. Sokółów), gdzie spłonęło 5 budynków mieszkalnych i 29 gospodarczych. Wartość zniszczonego tu mienia szacuje się na 750 tys. zł.

przekazanych Polsce jako o... „byłych obszarach niemieckich”, co dość jasno stwierdza niemieckość tych terenów. Dziennik przypomina też światu inny fakt, a mianowicie dwudziestoletniego zamieszkiwania obszarów na wschód od Odry i Nysy przez nowych ludzi, o powstaniu tam nowej generacji i utworzeniu się... „nowego zarządu i nowego narodowego prestiżu”. W konfrontacji zaś owych prestiżów narodowych Polski

ALBO — ALBO...

także i wiele innych problemów, w tym także natury militarnej. Obecnie jest ich sporo, w każdym razie tyle, że niepokój Bonn wydaje się całkiem uzasadniony. Tym bardziej iż świat nie chce już dłużej milczeć jeśli chodzi o te „drażliwe” bez wątpienia dla NRF kwestie.

Oto np. na temat granicy na Odrze i Nysie zabrał ostatnio głos szwajcarski dziennik „Die Tat” rozprawiając się w dość zasadniczy sposób z rewizjonistycznymi tendencjami polityków bońskich. Dziennik przypomina im mianowicie, iż w tekście układu poczdamskiego wyraźnie mówi się o terenach

i NRF — konkluduje dziennik — to drugie państwo chyba nie może rościć pretensji do pierwszeństwa, jeśli nie chce... „ujawnić przed światem, że nie potrafi wyciągnąć nauki z historii”.

A zatem? A zatem trzeba uznać fakty historyczne. I tu rzeczony „Tat” przytacza dla poparcia swych argumentów trzy zasadnicze racje: uzasadnione wymogu bezpieczeństwa ze strony Polski, wyrów-

Wspólny komunikat radziecko-brytyjski

Utrzymanie pokoju w wieku nuklearnym jest sprawą pierwszorzędnej wagi dla wszystkich krajów

MOSKWA

„Interesem pokoju odpowiadałoby osiągnięcie porozumienia w sprawie nierozpręszania broni nuklearnej i zawarcie w tym celu odpowiedniego układu międzynarodowego” — stwierdza wspólny komunikat radziecko-brytyjski podpisany w związku z pobytom w ZSRR ministra spraw zagranicznych W. Brytanii Richarda Butlera.

„Obie strony — wskazuje komunikat — ponownie potwierdziły swe przekonanie, że utrzymanie pokoju w wieku nuklearnym jest sprawą pierwszorzędnej wagi dla wszystkich krajów bez względu na różnice ich systemów politycznych i społecznych. Toteż wspólnym celem powinny być wytrwałe i konstruktywne rokowania zmierzające do znalezienia pokojowego i możliwego do przyjęcia dla wszystkich rozwiązań.

Odbyła się szeroka wymiana poglądów na temat problemów międzynarodowych. Obie strony omówiły zagadnienia, nad którymi obecnie toczy się debata dotycząca sprawy umocnienia mechanizmu ONZ dla utrzymania pokoju. Wyraziły one gotowość uczestniczenia w dalszej wymianie poglądów na te sprawy.

Obie strony wyjaśniły swój punkt widzenia co do problemów bezpieczeństwa Europy, łącznie z zagadnieniami związanymi z pokojowym uregulowaniem kwestii niemieckiej.

Wymieniono poglądy na sprawę Laosu. W ogólnych zarysach, obie strony wymieniły poglądy na stan stosunków brytyjsko-radzieckich i omówiły sposoby osiągnięcia dalszego postępu w tej dziedzinie.

Konkurs na nazwę państwa

DAR ES SALAM

Rząd Zjednoczonej Republiki Tanganiki i Zanzibaru postanowił zmienić obecną nazwę państwa, która powstała po utworzeniu federacji między Tanganiką i Zanzibarem. W specjalnej odezwie do narodu rząd ogłosił konkurs na nazwę państwa.

nia niemieckiej winy za wybuch wojny i wreszcie wgląd na nową niesprawiedliwość jaką byłoby przesiedlenie ludzi i dobytka.

Jakkolwiek my mamy w zadrzewie jeszcze i inne racje — wględy różnej natury — nie pozostaje nam wszakże nic nad przykrością za rzeczowe rozważania szwajcarskiego pisma. Obawiamy się jednak, że ani jeden z tych argumentów nie przemówi do rozsądku polityków Bonn, którzy przecież nie od dziś uznali słowo „odwet” za swoje credo polityczne. I dlatego sądzimy, że z dwóch „albo-albo”, o których wspomina „Die Tat” (albo załatwić rzecz przy pomocy siły, albo uznać fakty) panowie z Bonn na pewno wolęliby wybrać pierwsze. O ile byłoby to oczywiście w ich mocy.

Odnotowując dziś głosy rozsądku, czynimy to wszakże z nadzieją iż z czasem będzie ich coraz więcej. Być może, iż w tej materii — granic w Europie — zdawkowe nieraz słowa pewnych polityków — choć wypowiedziane przede wszystkim z myślą o własnych interesach — okazały się czymś w rodzaju dobrego zaczynu.

(12)

Przedstawiciele ZSRR i W. Brytanii stwierdzili zgodnie, że „roz-mowy, które zostały przeprowadzone w duchu współpracy i serdeczności dały cenną okazję do omówienia problemów sta-nowiących przedmiot wzajemnego zainteresowania i że byłoby po-żyteczne utrzymywanie kontak-tów”.

Odczyt ambasadora PRL w Kanadzie — Z. Wolniaka

NOWY JORK

Ambasador PRL w Kanadzie Zygfryd Wolniak, który przebywa obecnie z wizytą w zachodnich prowincjach Kanady, wygłosił w Winnipeg, w miejscowym klubie prasy, odczyt na temat zasad i kierunków polskiej polityki zagranicznej. Po odczycie ambasador Wolniak odpowiadał na pytania licznie zgromadzonych dziennikarzy. Amb. Wolniak udzielił również wywiadu telewizyjnego dla sieci Canadian Broadcasting Corporation.

Manlio Brosio objął stanowisko sekretarza generalnego NATO

PARYŻ

Stała Rada NATO w Paryżu ogłosiła komunikat, w którym podaje, że Manlio Brosio objął stanowisko sekretarza generalnego NATO, zgodnie z decyzjami powziętymi w Hadze przez radę ministrów.

Na sesji haskiej z 12—14 maja 1964 roku rada ministrów NATO przyjęła dymisję Dirka Stikker'a ze stanowiska sekretarza generalnego. Na tej samej sesji powierzone byłemu ministrowi włoskiemu i ambasadorowi Włoch w Moskwie, Londynie, Wąszingtonie i Paryżu, Manlio Brosio funkcję nowego sekretarza generalnego, którą objął miał z dniem 31 lipca.

KRONIKA wypadków

● Wczoraj na ul. Mogiłskiej koło mylna 32-letni Marian Poniedziałek, kierowca samochodu Instytutu Fizyki Jadrowej, prowadząc wóz, zderzył się z tramwajem. Z ranami tłuczonymi głowami odwieziono go na ostry dyżur chirurgiczny.

● Na ul. Pstrowskiego w Podgórzu zderzyli się dwa samochody osobowe. Jeden z nich to wóz obywatela angielskiego, prowadzony przez mieszkańca Krakowa, kuzyna tego obywatela. Jadąc w angielskim samochodzie 21-letnia krakowianka Genowefa Chrobak, w czasie zderzenia wypadła na jezdnię. Z podejrzeniem wstrząsu mózgu przewieziono ją na chirurgię.

● Na petli „dziesiątki” przy ul. Zakopiańskiej zderzyli się dwa motocykle „12” i „SHL”. Prowadzący „12” 31-letni Józef Bruzdą doznał wstrząsu mózgu.

● W Rusocicach pod Krakowem 3-letni Antos Szczepanik spadł z wozu pod koła i doznał ran głowy. Przewieziono go do szpitala.

● Janusz Zieliński z Krakowa dostał się na ul. Długiej pod przejeżdżający tramwaj. Koła zmięczyły mu lewą stopę.

...do niedzieli

Rozmowy z krakowskimi laureatami nagród państwowych

Krakowianie na froncie światowej fizyki



Prof. dr M. Miśkiewicz

JAK ZBUDOWANA JEST MATERIA? Z każdym dziesięcioleciem ludzkość wie coraz więcej o budowie świata, o prawidłowościach zachodzących we wszechświecie. Każde odkrycie przesunęło dalej linię horyzontu. W ślad za poznaniem, za czystą teorią idą doniosłe, głębokie przemiany w kształcie życia ludzkiego. Newton i przyrodnicznictwo osiemnastego wieku przyniosło — obok nowego obrazu świata przyrody — rewolucję techniczną, przewrót w myśli społecznej i stosunkach społecznych. Po Einsteine nastąpiło rozszerzenie jądra atomu, a bez pracy Einsteina, pozornie zupełnie oderwanej od warunków życia ludzi i stosunków międzyludzkich, nie byłoby ani elektroniki ani bomb atomowych. Gdyby zatrzymać rozwój tego poznania, zamknąć laboratoria fizyków, technika rozwijałaby się przez czas jakiś napełniana motorem istniejącej wiedzy o budowie świata — potem stanęłaby w martwym punkcie, niezdolna do nowych rozwiązań, skazana na kombinowanie już istniejących elementów.

Są odkrycia dokonywane w laboratoriach, które decydują o losach świata, tempie i kierunkach przemiar. Do takich odkryć należą w naszym stuleciu przede wszystkim te, których dokonuje się w laboratoriach fizyków, te, które zwiększają zasięg naszej wiedzy o budowie materii. Kilka tysięcy ludzi rozsianych w ośrodkach naukowych na naszym globie wydobywa z mroku niewiedzy nowy kształt świata. Pracują na przedniej linii frontu fizyki, wiedzy o materii, działają w „nomanslandzie” — w krainie nieznanej, każdy ich sukces zbliża ludzkość — ku czemu? Ku gwiazdom? Do ery powszechnej obfitości? Zejdźmy z wysokiego konia. Stwierdźmy sucho: ci ludzie, ich praca i jej wyniki są jednym z zasadniczych czynników określających przyszły rozwój tego wszechświata, co znajduje się na kuli ziemskiej. Technika idzie ich śladem.

Grupa takich ludzi pracuje w Krakowie. Nazwiska kierowników tej grupy ukazały się ostatnio na łamach wszystkich dzienników. Przyznano im Nagrodę Państwową I stopnia za osiągnięcia badawcze z zakresu oddziaływań cząstek najwyższej energii. Ich nazwiska: prof. dr Marian Miśkiewicz i jego uczeń, współpracownik i przyjaciel prof. dr Jerzy Gierula. Nagroda została przyznana za odkrycie, które na pewnym odcinku zmieniło dotychczasowe poglądy naukowe i dało nowe perspektywy, nowe kierunki poznawcze.

Współzawodnictwo (jeśli tak można mówić, bo jest to raczej współpraca) w zakresie badań nad cząstkami najwyższej energii rozgrywa się między jakąś setką uczonych. Polacy z Krakowa znaleźli się w czołówce, ich odkrycie stało się kluczowym wydarzeniem w tych badaniach.

W zderzeniu cząstek bardzo wysokich energii powstaje naraz wiele mezonów pi (otkrytych w 1947 r.), nas interesował mechanizm, sposób w jaki do tego dochodzi. Zaobserwowaliśmy kilka nowych prawidłowości rządzących tym zjawiskiem i wysunęliśmy nowy model, nowy sposób opisu tego zjawiska; model dwu-entrowy. Po zderzeniu cząstek dochodzi

do powstania dwu bardzo silnie wzbudzonych centrów, które następnie rozpadają się na wiele mezonów. Na Zachoizie przyjęła się nazwa: „fireball model” — „model kul ognistych”.

Energie są tu olbrzymie, największe ze spotykanych, wysoko ponad energiami największych akceleratorów na świecie, pracujących w Dubnie pod Moskwą, Genewie i Brookhaven w USA. Większe niż energie nadawane cząstką w rozszczepieniu jądra atomowego.

Jak się to bada? Cząstki te występują tylko w promieniach kosmicznych. Badania prowadzi się, a właściwie gromadzi się materiał empiryczny, doświadczalny, w atmosferze, na wysokości około 30 km. Narzędzia badawcze: w pierwszej fazie balony unoszące emulsję fotograficzną do badań jądrowych, specjalnie preparowaną tylko w paru miejscach na świecie. Jeśli eksperyment prowadzony jest nad morzem, dodatkowym „narzędziem” jest marynarka, wylatująca z morza balony. Na ziemi — w laboratorium pracuje się przy pomocy kilku ludzkich mózgów, specjalnych mikroskopów, papieru i ołówka. Krakowskie mikroskopy nie przewyższają chyba amerykańskich czy angielskich. Wynika z tego, że o sukcesach zacydowały mózgi.

Wysyłanie balonów z emulsją jest niezwykle trudnym zadaniem technicznym i bardzo kosztowną imprezą. Loty organizuje się więc wspólnie, organizatorzy zwracają się do laboratoriów z propozycją wzięcia udziału w eksperymencie. Badania najlepiej prowadzić w okolicach Równika. Amerykanie wysłali krakowską emulsję w balonach nad Morzem Karaibskim, Anglii — nad Morzem Śródziemnym. Projektowanie bloku emulsji, jego kształt, zależy od pytania, jakie badacz stawia.

W kolejnych lotach organizowanych przez Amerykanów weźmie udział tylko 5 laboratoriów: 4 amerykańskie i laboratorium krakowskie. Krakowscy uczeni zostali zaproszeni jako ci, co w dziedzinie najwyższych energii mają szczególnie wielki dorobek. Dodajmy, że ostatnio wrócono się ze Stanów Zjednoczonych do profesorów o napisanie monografii na temat zderzeń najwyższej energii.

Jak doszło do sukcesu? Już w 1946 r. stworzono na AGH Katedrę Fizyki Ogólnej, z czasem na jej bazie powstał Zakład Fizyki Wysokich Energii IBJ, a także Instytut Techniki Jądrowej, zajmujący się praktycznymi zastosowaniami techniki jądrowej dla przemysłu. Wszyscy pracownicy samodzielnie wypromowali się w Katedrze Fizyki Ogólnej.

nej, którą kieruje od początku profesor Miśkiewicz. Zaraz po wojnie Katedra uruchomiła pracę naukową w zakresie promieni kosmicznych na skonstruowanej całkowicie przez swoich pracowników aparaturze, zresztą od razu zastosowanej dla celów praktycznych, do poszukiwań geofizycznych. Mózgi formowali mistrz i starsi koledzy. Państwo w pełni rozumiejąc znaczenie badań, dało duże środki. Uczniowie pracują po 12 i po 16 godzin na dobę. Z pasją.

Obaj profesorowie z całym naciskiem podkreślają udział w swych pracach młodych, bardzo zdolnych ludzi, absolwentów fizyki UJ i AGH. „Rola młodego zespołu jest zupełnie zasadnicza i w pracy laboratoryjnej i w koncepcjach”. Na życzenie profesorów podaje nazwiska tych młodych uczonych, którzy brali udział w pracach uwiecznionych w Nagrodzie Państwowej: mgr T. Coghren, dr W. Wolter, mgr A. Jurakówna, dr R. Holyński. Dziennikarz skrzętnie notuje te nazwiska na kartce swego archiwum. Będzie się do nich jeszcze wracać. To są nazwiska frontu światowej fizyki dnia jutrzejszego. Dla profesorów te nazwiska uczniów to niemniej cenna pozycja w dorobku życiowym niż Nagroda Państwowa.

JACEK ADOLF



MIGRENA

CHOROBA DZIEDZICZNA?

Do takiego wniosku doszli ostatnio amerykańscy lekarze, uczestnicy sympozjum w Nowym Jorku. Z ich badań klinicznych wynika, że 65 proc. pacjentów to ludzie, u których jest to dolegliwość rodzinna. Stwierdzono również, że migrena jest typowo wielokompleksową chorobą i że częściej zapadają na nią kobiety niż mężczyźni (stosunek 2:1). Około 12 milionów obywateli USA leczy się na uporczywą migrenę. Jak dotąd skutecznego leku nie znaleziono.



Prof. dr J. Gierula

Kierunek: przeciwko szmirze i łatwiznie

Estrady na wirażu

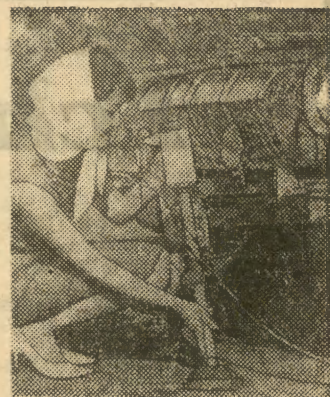
„Estrady” to dziś wielki potentat życia kulturalnego o potężnym audytorium. Siędemnaście istniejących w Polsce przedsiębiorstw i agencji estradowych pokrywa krajową siecią imprez: rocznie ponad 25 tysięcy widowisk dla 10 milionów widzów.

Jednak jakości nie zawsze idzie w parze z ilością. Poziom artystyczny większości imprez — szczególnie tzw. okolicznościowych, zamawianych przez zakłady pracy i instytucje — daleki jest od zadowalającego. Wiele gorzkich, krytycznych słów pod adresem „Estrad” padło podczas ostatniej dyskusji w sejmowej Komisji Kultury i Sztuki. Posłowie rozważali nawet możliwość połączenia szeregu „Estrad” i utworzenia kilku silnych, dużych przedsiębiorstw — placówek artystycznych z prawdziwego zdarzenia, skupiających wystarczającą ilość dobrych wykonawców i autorów, posiadających zadowalającą bazę techniczną: sale prób, środki transportu, warsztaty, aparaturę akustyczno-oświetleniową.

Ta na pewno interesująca koncepcja — jak poinformowano nas w zespole do spraw teatru Ministerstwa Kultury i Sztuki — w najbliższej przyszłości prawdopodobnie nie dozna realizacji. Przede wszystkim ze względów finansowych. Do działalności „Estrad” obsługujących obecnie tylko własne województwa dokłada się z budżetów rad narodowych w sumie 9 milionów złotych. Kilka przedsiębiorstw obejmujących cały kraj, ze szczególnym uwzględnieniem tzw. białych plam teatralnych, a więc Polski powiatowej — przyniosłoby, według opinii fachowców, znacznie większy deficyt, spowodowany przede wszystkim zwiększonymi kosztami

Węgorze płyną do... zagranicznych smakoszy

Żywe węgorze płyną w specjalnych basenach do krajów Europy Zachodniej. W tym roku wobec pomyślnych połowów eksportowe dostawy żywych i wędzonych węgorzy będą zwiększone. W ciągu pierwszego półrocza na wodach Zalewów: Wiślanego i Szczecińskiego rybacy ze spółdzielni złowili o kilkadziesiąt ton węgorzy więcej aniżeli w tym samym okresie roku ubiegłego. Większą część połowów zakupili przedstawiciele zagranicznych firm spożywczych. (ks)



W najbliższym czasie Japonia wypuści na rynek zabrane urządzenie do podnoszenia wozu dla wzmiany opon itp. Dwie sekundy zaledwie trwa podniesienie auta osobowego, siedem sekund podobne ustawienie go na ziemi. Mimo iż producent nie ustalił jeszcze ostatecznej ceny, nowy przyrząd wzbudził zainteresowanie i już ma nabywców nawet z zagranicy. (db)

kryteriów przy ocenie? Częściowo.

W praktyce bowiem bywa tak, że zaakceptowane przez komisję nie są interesujące programy, po kilkutygodniowej eksploatacji kompromitująco odbiegają od poziomu wersji premierowej — zarówno od strony repertuarowej, jak i wykonawczej. Ludzie wszysko kupią — mówią w „Estradach”, widz powiatowy czy wczasowicz jest spragniony kulturalnej rozrywki, nie pogardzi najbardziej niestrawną namiastką. Dlatego — w pogoni za efektami finansowymi po którymś tam przedstawieniu dobrych wykonawców zastępuje się trzecioplanowymi, często nie zweryfikowanymi lub amatorami, którzy nie znając zatwierdzonych tekstów prezentują własny, szmirzowy repertuar „pod publiczność”.

Ministerstwo Kultury i Sztuki postanowiło położyć kres tym praktykom. W końcowym stadium opracowania jest akt prawny o powołaniu etatowych i rytmicznych organizatorów imprez i kierowników nadzoru artystycznego: ci ostatni — rekrutujący się z najlepszych, najbardziej doświadczonych aktorów występujących w programie, przebywających z zespołem w terenie, odpowiadając za utrzymanie poziomu artystycznego przedstawienia.

Ministerstwo Kultury i Sztuki podejmie również szereg innych przedsięwzięć, mających na celu usprawnienie działalności artystycznej „Estrad”: m. in. zakupywane będą dobrej jakości programy dla „Estrad” (ostatnio zakupiono dwa, poświęcone XX-leciu PRL), środki transportu, corocznie organizowany będzie w Olsztynie festiwal zespołów estradowych. Ministerstwo będzie też wyszukiwać i kierować do „Estrad” wysoko kwalifikowanych kierowników literackich i muzycznych.

Prowadzi się dalszą weryfikację aktorów estradowych — dotychczas przeegzaminowano ponad 950 osób, z czego tylko połowa otrzymała zezwolenie na występy. W najbliższych miesiącach przeprowadzona będzie weryfikacja reżyserów współpracujących z „Estradami”. Zatwierdzone przed kilkoma dniami przez ministra kultury i sztuki długo oczekiwane zarządzenie w sprawie wynagrodzenia za usługi artystyczne też przyczynić się powinno do skupienia wokół „Estrad” poważnej ilości nowych, wysoko kwalifikowanych wykonawców, których obowiązujący do tej pory cennik świętej pamięci „Artosu” z 1951 roku nie zachęcał do współpracy.

EUGENIUSZ LECH

Rewelacyjne automaty do spawania

W małym neserku można będzie zmieścić automaty spawalnicze do spawania elektrycznego. Produkcję ich rozpoczęła fabryka wodomotów we Wrocławiu. Takich oraz nieco większych automatów fabryka wyprodukuje w tym roku ponad 130.

Lekarze o swych studiach, warunkach pracy, zawodzie

Czy jest pan zadowolony z wyboru swego zawodu?

Czy planuje pan zmianę swego „podstawowego” miejsca pracy? Czy po rozpoczęciu pracy odczuwał pan lub pani potrzebę uzupełniania zdobytej wiedzy? Jakże inne zainteresowania ma pani poza medycyną? — Oto tylko niektóre spośród 56 podstawowych pytań ankiety przeprowadzonej wśród młodych lekarzy, którzy podjęli pracę zawodową w latach 1953 — 1963. Celem tej ankiety, której patronuje Polska Akademia Nauk, było zapoznanie się z opiniami lekarzy na temat efektywności nauczania w akademiach medycznych, organizacji szpitali, odczuwania warunków pracy i ich wpływu na rozwój lekarza, oraz zapoznanie z zainteresowaniami i aspiracjami zawodowych lekarzy. Materiał stanowić będzie interesujący przyczynek w dyskusji nad zamierzoną reformą studiów lekarskich w kraju.

Ankieta, w której udział wzięło blisko 1600 lekarzy z całego kraju, poglobiona została dodatkowo wywiadami

przeprowadzonymi wśród 100 lekarzy województwa krakowskiego i rzeszowskiego. — Dobrych proporcjonalnie według stażu pracy i typu placówek lecznictwa otwartego, a także rozmowami z kierownikami różnego rodzaju placówek lecznictwa otwartego i zamkniętego.

Choć na opracowanie naukowe całości uzyskanych materiałów trzeba będzie jeszcze poczekać, już wstępna analiza ankiety przynosi szereg ciekawych spostrzeżeń. Do takich należy wysoki procent odpowiedzi potwierdzających zadowolenie z dokonanego wyboru zawodu. Odpowiadając pozytywnie, uczestnicy ankiety podkreślali jednak w wielu wypadkach, iż nie znaczy to, że nie mają oni zastrzeżeń do statusu społecznego i ekonomicznego lekarza, który w ocenie wielu ankietowanych nie odpowiada jeszcze wielkości wysiłku włożonego zarówno w zdobywanie wiedzy jak i odpowiedzialności złożonej na barki tego zawodu.

Bogaty materiał przynosi odpowiedzi na pytania związa-

ne z tokiem studiów. Biorący udział w ankiecie niemal solidarnie wyrażają opinie, że studia te w ich obecnej formie wymagają pewnych korekt i zmian, które pozwoliłyby na podniesienie efektywności nauczania, a tym samym lepsze przygotowanie przyszłego lekarza do jego zawodu. Spośród przedmiotów, które wymagałyby szerszego uwzględnienia zarówno w wykładach jak i ćwiczeniach, lekarze najczęściej wymieniali internę, pediatrię, ginekologię i położnictwo oraz farmakologię. Wiele odpowiedzi wskazuje również na niedostateczne docenienie przez studentów wykładów z podstawowych przedmiotów teoretycznych.

Uznając drugi i trzeci rok studiów za najtrudniejszy lekarze stwierdzają, że jest to nie tylko wynikiem nadmiaru zajęć na tych latach, lecz m. in. złej organizacji studiów.

Znaczna ilość ankietowanych — co również godne jest uwagi — wypowiedziała się za rozszerzeniem studiów o wykłady z dziedziny zagadnień społeczno-filozoficznych, któ-

rych brak daje się odczuć w czasie pracy zawodowej.

Ciekawe rezultaty przyniosły również odpowiedzi dotyczące organizacji szpitali stanowiących — jak wiadomo — zamknięcie studiów akademickich. Np. o ile w dziedzinie interny i pediatrii większość opowiedziała się za stażem w klinice, to za najlepszą placówką dla stażu z chirurgii, ginekologii i położnictwa uznano mały szpital. Większość ankietowanych opowiedziała się za wprowadzeniem ściślejszej kontroli efektów szkolenia szpitalnego. Zarówno młodzi lekarze jak i eksperci do których w tej sprawie się zwracano, proponują też połączenie stażu w lecznictwie zamkniętym z pracą w lecznictwie otwartym. Miałoby to m. in. duże znaczenie dla lepszego przygotowania lekarza „domowego”.

Całość materiałów opracowywana jest przy udziale specjalistów z zakresu medycyny, pracowników naukowych Instytutu Filozofii i Socjologii PAN oraz Zakładu Socjologii Pracy.

J. SOLECKI

Co czytać?

Tchórzostwo

Wydawca twierdzi, iż: Imre Sarkadi (1921—1961) prozaik i dramaturg węgierski debiutował po wojnie. Ma w swoim dorobku literackim kilka sztuk teatralnych, z których najbardziej znany jest „Utrącony raj” parę zbiorów opowiadań, m. in. „Droga János Gála” oraz powieści.

„Tchórzostwo” — powieść psychologiczno-obyczajowa stała się na Węgrzech wydarzeniem literackim i została przetłumaczona na wiele języków europejskich.

Odnoszę się ufnie do wydawcy, przypuszczam tedy, że mówi prawdę. Sądzę, że w istocie książeczka pod tytułem TCHÓRZOSTWO była na Węgrzech wydarzeniem i może nawet literackim. W książeczce tej znajdujemy:

— Modnego rzeźbiarza, twórcę monumentalno-robotniczo-chłopskich figur, który ma bardzo dużo zamówień państwowych, wileń w Budapeszcie, luksusowy samochód, zamieszkuje w willi nad Bałatonem, słabą głowę, kompleksy.

— Piękną dziewczynę, żonę rzeźbiarza, znużoną pustynnym życiem, doskonale ubraną, świetnie prowadzącą samochód.

— Czarującego chłopca, inżyniera, co o własnych siłach, pracując skończył studia. Zapal, charyzmatyczny, gorące serce, samolępe.

— Gromadkę krytyków, dziennikarzy radiowych, zapracowanych, cynicznych, skłonnych do melancholii, nudy, i rozpusty.

Ponadto są tam opisane: — Niesmak, żal, uraza pięknej dziewczyny, której mąż wyrzucił nogi za grubą w kostkach. Urok pędu, szybka jazda. Miłość od pierwszego wejrzenia. Romans błyskawiczny. Stare wcinanie nad Dunajem. Konflikt między marzeniem a prozą dnia. Moralizm — że pieniądze wprowadzą szczęście nie dają, ale łatwiej dzięki nim uniknąć różnych przykrych i jednostajnych stron powszedniości.

Pytanie: czemu średnio przeciętna zrobiona białośćka

podobnej treści może stać się rzeczą czytana, poszukiwaną, rzeczą, o której głośno, w y d a r z e n i e m?

Odpowiedź: ponieważ tylko rzadko i niechętnie zaspokajamy popyt na historię z życia tzw. wyższych sfer. Proszę się nie gorszyć — nawet jeśli socjalizm nie przewiduje twierdzenia wyższych sfer w przyszłości, nawet gdyby ich teraz ani trochę nie było, to i tak długo jeszcze ludzie chcieliby słuchać powiastek o smutku bogaczy.

Rasa ludzka zawiera pewną liczbę osobników zbuntowanych, bieżących o chłopców co tam zmieniać, poprawiać, od nowa urządzać, i owszem. Ale w masie swojej rasa ludzka skłania się przede wszystkim z egzemplarzy spokojnych, już u progu dojrzalszości pogodzonych z ograniczeniami skromniejszego bytu i ci właśnie lu-

nią w kinie albo w telewizji pogapić się na biżuterię Liz Taylor, na meble pani Loren, na Pipsytyckiego w Mercedesie. Ci lubią powiastki z życia wyższych sfer, bo tylko te powiastki, mierne, banalne, dowodzą, że panowie i panie z wyższych sfer różnią się od gapię li tylko stancem posiadania, nie zaś nadzwyczajnym arystokratyzmem ducha, co z kolei pozwała im choć przez chwilę wierzyć znów w stare, krępujące przysłowie „Fortuna kołem się toczy”, przez chwilę marzyć co by było gdyby. Skutek materialny tych czytanie może odbić się dodatnio na powodzeniu Lajkonika i Toto-Loika. Skutek moralny jest niegroźny, prawie żaden.

ANNA TARSKA

Tchórzostwo. Imre Sarkadi. Tłum. Jan Ślaski. CZYTELNIK 1964. Cena 8 zł.

Wielkie fotografowanie Bałtyku

W sobotę rozpoczęto badania Bałtyku w nie stosowanym dotychczas zakresie. 40 jednostek z 7 nadbałtyckich krajów przystąpiło do wykonania synoptycznego zdjęcia hydrologicznego. Na morze wypłynęły statki naukowo-badawcze: radzieckie, fińskie, szwedzkie, duńskie, z obu państw niemieckich. M. in. na rynnę słupskiej znajdują się polskie jednostki: okręt hydrologiczny „Bałtyk”, oraz statek naukowo-badawczy „Birkut”. Pracuje na nich ok. 40 naukowców z PIHM-u, Morskiego Instytutu Rybackiego, Stacji Morskiej PAN oraz Politechniki Szczecińskiej.

W ciągu 12 dni w licznych punktach całego Bałtyku, od cieśnin duńskich po Zatokę Botnicką i Fińską, Bałtyk — podzielony na 11 obszarów — będzie dokładnie fotografowany z pływających stacji hydrologicznych oraz stacji brzegowych.

Dokona się również obserwacji i pomiarów hydrologicznych temperatury wody, zjawisk prądów i falowania, przenikania promieni słonecznych itp. Równie cenne będą obserwacje meteorologiczne, dotyczące występujących tu wiatrów, temperatury i wilgotności powietrza, widoczność.

ści, opadów i ciśnienia atmosferycznego.

Obecna zbiorowa akcja, prowadzona pod egidą Międzynarodowej Rady Morza, będzie miała ważne znaczenie dla całej gospodarki morskiej. Po kilku latach badań rozpoczyna się żmudne prace nad najlepszym wykorzystaniem materiałów zebranych wysiłkiem setek naukowców.



Drzewa należy ochraniać nie tylko od zimna, ale i od upału. Pewien ogrodnik w miejscowości Neuss (NRH) opatulił młode drzewka w swoim sadzie liny i płaciami zwinionymi wodą, aby je uchronić przed uschnięciem w czasie lipcowych upałów. Na zdjęciu: ogrodnik z Neuss w czasie opatulanja drzewek w swoim sadzie. Fot. CAF

Tygodniowy program telewizji

od 2 do 9 sierpnia br.

NIEDZIELA

Godz. 9.55 Program dnia, 10. Reportaż z Galerii Tretakowskiej w Moskwie, 10.40—14.55 przerwa, 14.55 Program dnia, 15. Niedzielnia Biedziada, 15.45 „Dzielnie kaczatko” — film bajka, pr. franc., 16.45 „Marciński” — widowisko z Teatru Lalkowego, 17.30 Wszelchna TV: progr. z cyklu „Ziemie, ludy, obyczaje” pt. „Wyspa kurantów”, 18.10 „Ludzie i zdarzenia” — reportaż, film, 18.25 „Wielka gra” — teleturniej, 19.25 „Chwila wspomnień” (data 1945—46) — filmowa seria dokumentalna, 19.50 Dobranoc, 20. Dziennik, 20.20 „Zatrzymać wóz nr H-43-2301” — film franc. od lat 14, 22.05 Sportowa niedziela.

PONIEDZIAŁEK

Godz. 10.00: „Przystanek na peryferiach” — film fab. prod. CSRS doz. od 16 lat (z Katowic), 11.35—17.55: Przerwa, 17.55: Program dnia, 18.00: „Pan Piekwicki w tarapatach” — film z serii „Opowieści Dickensa”, 18.25: „Eureka” — magazyn pop.-naukowy, 18.50: „Kino krótkich filmów”, 19.20: „Napięcie coraz wyższe” — osiągnięcia polskiej energetyki w okresie 20-lecia, 19.50: „Dobranoc”, 20.00: Dziennik TV, 20.20: Telewizyjny Festiwal Teatrów Dramatycznych: „Bracia” — sztuka Zdzisława Wróbla w wykonaniu zespołu Teatru Olsztyńskiego, 22.20: Wiadomości TV.

WTOREK

Godz. 17.55: Program dnia TV Kurier Warszawski, 18.15: „Mieścieczko pachnące żywicią” — pr. o mieście stolarzy Swarzędzu — tr. z Poznania, 18.45: Polska Kronika Filmowa, 18.55: „Praga bez okularów” — film estradowy prod. NRD, 19.10: Filmowy reportaż sportowy z Samochodowego Rajdu Polski, 19.20: „Telegram” i „Skradzione akta” — opowiadania Karola Czapka w

inscenizacji telewizyjnej, 19.50: „Dobranoc”, 20.00: Dziennik TV, 20.20: „W świecie techniki” — teleturniej z cyklu: „Wiedza i pamięć”, 20.50: „Przystanek na peryferiach” — film fab. prod. CSRS, doz. od lat 16-tu (z Katowic), 22.25: Wiadomości TV.

ŚRODA

Godz. 10.00: „Szelechny wiemywacz” — film prod. angielskiej (z Katowic), 10.30—17.50: Przerwa, 17.50: Program dnia, 17.55: Program publicystyczny, 18.45: „Na półkach księgarskich”, 18.55: „Zespoły Guy Lombardo” — film, 19.20: „O warszawskich pomnikach” — program historyczny, 19.50: Dobranoc, 20.00: Dziennik TV, 20.20: „Szelechny wiemywacz” — film prod. angielskiej (z Katowic), 21.10: „Światowid” — magazyn międzynarodowy, 21.40: Wiadomości TV.

CZWARTEK

Godz. 17.40: Program dnia, 17.50: Film z serii „Przygody dzwonego psa Huckleberry”, 18.15: Telew. klub młodzieżowy „Proton”, 18.55: „Spotkanie z przyrodą” — program filmowy, 19.20: „W 50 rocznicę wybuchu I wojny światowej”, 19.50: „Dobranoc”, 20.00: Dziennik TV, 20.20: Polska Kronika Filmowa, 20.40: „IV Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie”, 23.10: Wiadomości TV.

PIĄTEK

Godz. 17.45: Program dnia, 17.50: Teatrzyk „Violin”, 18.25: „Mieścieczko pachnące żywicią”, 18.55: „Ameryka” — film z serii „Gwiazdy filmu niemieckiego”, 19.20: „Ostatni półbrat Marth” — pr. dokumentalny, 19.50: „Dobranoc”, 20.00: Dziennik TV, 20.40: „IV Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie”, 23.10: Wiadomości TV.

SOBOTA

Godz. 10.00: „Przed nami zakręt” — film fab. prod. radzieckiej, od lat 14, 11.20 — 17.35: Przerwa, 17.35: Program dnia, 17.40: Program tygodnia, 18.00: „Po rosyjskiej wielkiej rzecze” — pr. z Moskwy — 18.30: „Przed nami zakręt” — film fabularny prod. radz., dozwolony od lat 14, 19.30: „Dobranoc”, 20.00: Dziennik TV, 20.40: „IV Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie”, 23.10: Wiadomości TV.

NIEDZIELA

Godz. 10.00: „Gotowi! — na start!” — pr. sportowy dla dzieci, 11.00 — 14.55: Przerwa, 14.55: Program dnia, 15: „Niedzielnia Biedziada”, 15.45: „Wszystkiego po trochu” pr. rozrywkowy z Katowic, 17.45: „Dziękuję Dingo” — film fab. prod. radzieckiej dozwolony od lat 14, 19.20: „Chwila wspomnień” — rok 1947 — filmowa seria dokumentalna — 3 odc. 19.50: „Dobranoc”, 20.00: Dziennik TV, 20.20: „Montparnasse 1919” — film fab. prod. francuskiej, 22.15: „Sportowa niedziela”.

Temida

po włosku...

Nie kupujcie cudzych żon na raty

Francesca Marino, żona piękna, karza z Roggio di Calabria, była piękną brunetką o pełnych kształtach i ognistych, czarnych oczach. Z biegiem czasu jednak oczy jej straciły blask. W życiu żony piekarni nie działa się bowiem nic ciekawego. Gotowała, sprzątała, prala, wychowywała troje małych dzieci, a na dodatek od wczesnych godzin rannych musiała stać za ladą piekarni, aby klienci mieli na śniadanie świeże bułeczki.

Pewnego poranku piękna Francesca poznała inspektora policji — Antonio Raffa. Inspektor był wprawdzie nieco lśnawy, ale miał za to zabójcze wąsiki i la Adolf Menju i gdy pakował do torby świeżutkie, chrupiące bułeczki — Francesca z zachwytem patrzyła na jego wypięgniętą rękę o smukłych palcach, tak różne od żyłastych dłoni jej męża.

Ponieważ miłość była wzajemna, Francesca Marino zaczęła wkrótce spędzać ranną godzinę nie za ladą piekarni, ale w przytulnym mieszkanku inspektora policji. Tu jednak dopadł kochanków zazdrośny mąż. Płacząc żonę wypędził do domu, po czym rzeczowo zapropoował rywalowi transakcję: „Jeżeli nie chce pan, abym opowiedział wszystkim przesłowi sądu, niech pan zapłaci za moją żonę milion lirów”.

Pan Raffa nie wydawał się zbyt zachwycony tą propozycją, ale jeszcze gorsza była perspektywa skandalu. Marino okazał się wspaniałomyślny i zgodził się sprzedać swą żonę... na trzy raty, po 333.333 lirów rocznie.

Tak więc urodziwa Francesca przeszła na własność pana Raffa, który przez pierwsze dwa lata skrupulatnie wypłacał raty bytemu małżonkowi swej kochanki. Gdy przyszła jednak do placenia trzeciej raty, inspektor (być może Francesca w międzyczasie nieco straciła na uroku) zbuntował się i odmówił zapłaty. Vincenzo Marino, który nigdy nie rzucił słów na wiatr, natychmiast zawiadomił policję. Sam wprawdzie nie uniknął kary, ale jego wytworny rywal posiedzi w więzieniu aż 21 lat.

SŁUPKI OGRODZENIOWE SIATKĘ OGRODZENIOWĄ ocynkowaną

poleca SKLEP KZAG
KRAKÓW, ul. GRODZKA nr 18,
tel. 226-31.

PRZETARGI

Krakowskie Zakłady Przemysłu Wapienniczego — Kraków, ul. Włoczków 7, OGŁASZAJĄ PRZETARG na wykonanie portierni oszkłonej w konstrukcji stalowej, dla biurowca przy ul. Włoczków 7, według projektu i opisu technicznego znajdującego się do wglądu w Dziale Inwestycji Krakowskich Zakładów Przemysłu Wapienniczego, ul. Włoczków 7.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Termin składania ofert — do dni 10 od daty druku niniejszego ogłoszenia.

Bliszych informacji udzieli Dział Inwestycji KZPW, telefon nr 229-08, 233-07.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Dyrekcja Dzielnicowego Zarządu Budynków Mieszkalnych „Zwierzyniec” — Kraków, ul. Batorego 25, zatrudni natychmiast TECHNIKÓW BUDOWLANICH na stanowiska insp. technicznych, Z-CZ KIEROWNIKA ZAKŁADU REMONTOWEGO, MISTRZA BUDOWLANEGO oraz kilku MURARZY. — Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

MISTRZA ze znajomością technologii remontu samochodów, TECHNIKA MECHANIKA do Biura Warsztatowego oraz 10 MONTERÓW SAMOCHODOWYCH — zatrudni natychmiast Nowohuckie Przedsiębiorstwo Transportowo-Budownictwa w Krakowie-Nowej Hucie. — Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. — Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia.

MAGAZYNIERA wytworów hutniczych, OPERATORA dźwigu KE-401 z uprawnieniami — zatrudni Centrala, Rejonowy Oddział w Krakowie, ul. Kopernika 6. — Wynagrodzenie według obowiązującego taryfikatora. — Osobiste zgłoszenia w Sekcji Kadr przy ul. Kopernika 6.

Wykwalifikowanych SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH i ACETYLENOWYCH z uprawnieniami do spawania zbiorników i rur, MONTERÓW RUROWYCH, MURARZY, OPERATORÓW DŹWIGÓW SAMOCHODOWYCH i SAMOJEZDZNYCH oraz PRACOWNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH — zatrudni natychmiast P.P. „Naftobudowa” w Krakowie. — Praca stała w akordzie i na umowy w brygadach, w Krakowie i w terenie. — Zakwaterowanie w hotelach robotniczych. — Zgłoszenia: P.P. „Naftobudowa” — Kraków, ul. Lubicz nr 25, pokój nr 217.

12 MALARZY, 4 KONSERWATORÓW wod.-kan.-gaz., 2 MURARZY i 4 POMOCNIKÓW MURARZY, 10 PARKIECIARZY — przyjmie zaraz Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych Kraków-Nowa Huta, Os. Słoneczne bl. 3 — Warunki do omówienia w Dziale Zatrudnienia i Płac.

Cementownia „Nowa Huta” w Krakowie — przyjmie natychmiast do pracy z terenu Krakowa i Nowej Huty:

INŻYNIERA lub TECHNIKA MECHANIKA na stanowisko st. inżyniera d.s. remontów w Dziale Gł. Mechanika,

TECHNIKA ELEKTRYKA na stanowisko st. mistrza w Dziale Głównego Energetyka — wymagana kilkuletnia praktyka w tym zawodzie,

PAKOWACZY CEMENTU do pracy w Wydziale Pakowni — (praca w akordzie, zarobek do 3.000 zł miesiecznie),

SŁUSARZY, ELEKTROMONTERÓW, SPAWACZY, HYDRAULIKÓW do pracy w warsztatach i utrzymaniu ruchu,

MASZYNISTÓW i POMOCNIKÓW MASZYNISTY lokomotyw spalinowych, MANEWRÓWYCH, USTAWIACZY i PRZETOKOWYCH z uprawnieniami PKP i kilkuletnią praktyką w tym zawodzie,

NAWIJACZA SILNIKÓW ELEKTRYCZNYCH prądu stałego i zmiennego, niskiego i wysokiego napięcia,

PRACOWNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH na stanowiska smarowników oraz do obsługi transporterów.

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Cementowego, przysługujące deputat węgłowy. — Kandydaci do pracy winni zgłaszać się w Dziale Kadr i Szkolenia, dojazd tramwajem linii nr 15 i 14.

K-5823

INŻYNIERÓW BUDOWLANÝCH względnie TECHNIKÓW z długoletnią praktyką do Zakładowego Biura Konstrukcyjnego oraz PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do prac betonarskich — przyjmą natychmiast Krakowskie Zakłady Betonarskie i Żelbetowe w Czyżynach-Lęgu. — Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Zatrudnienia i Płac Zakładów. — Dojazd autobusem linii nr 125.

Krakowskie Przedsiębiorstwo Zmechanizowanych Robót Budownictwa w Krakowie-Nowej Hucie, ul. Kołomyjska (obok placu targowego) — przyjmie natychmiast do pracy: KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I, II i III kat. prawa jazdy (wg starych zasad), ELEKTRYKÓW SAMOCHODOWYCH, AKUMULATORNIKÓW, INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW MECHANIKÓW, oraz ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH.

Wynagrodzenie dla:

1. kierowców samochodowych — akord plus 28 proc. dodatku do wynagrodzenia akordowego lub 20 zł dziennie przy obsadzie dwumianowej na jednym samochodzie samowyladowawczym,
2. elektryków, akumulatornika — dniówka plus premia,
3. robotników niekwalifikowanych — akord,
4. inżynierów i techników-mechaników — zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w Budownictwie z dnia 15 III 1958 r.

Dla zamiejscowych pracowników fizycznych — zakwaterowanie w hotelach pracowniczych zapewnione. Stoiówka czynna na miejscu po zniesieniu cenach.

K-5754

Praca

POMOC domowa, młoda, do lekarza potrzebna od zaraz. Ul. Boh. Stalingradu 49/5, od godz. 18.

PRACUJĄCE małżeństwo przyjmie na stałe pomoc domową. Warunki bardzo dobre. Referencje niezbędne. Zgłoszenia — tel. 539-53, 55835-g

PRZYJMĘ panienkę do praktyki cukierniczej (ukończoną 17 lat). Zgłoszenia: Kraków, Bożego Ciała 23.

55615-g

Chcesz zarobić po pracy?

Zgłoś się do wyładunku wagonów i innych prac przeładunkowych organizowanych przez Przedsiębiorstwo Transportowo-Spedycyjne Budownictwa — w KRAKOWIE, ul. GŁOWACKIEGO nr 56, tel. 313-47, 359-46, 307-76.

Wyładunki trwają od godziny 6.30 do 21.30. — Zarobek od 70 do 150 zł od wagonu. — Zapłata w dniu następnym.

Lokale

MIESZKANIE dwupokojowe, stan surowy (nadbudowa II piętra) działka Zwierzyniec, sprzedam. Oferty 53780 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKOJU samodzielnego z utrzymaniem w śródmieściu poszukuje dla córki — studentki, lekarki z prowincji. Zgłoszenia: Kraków, tel. 556-29.

ZAMIENIĘ pojedynek na małą garsonierę w dzielnicy Kleparz. Oferty 53780 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJE pokoju 1-osobowego dla córki i syna — studentów AGH. Mgr inż. Władysław Kosiński, Sosnowiec, ul. Orla 1/III.

Zguby

SWIERK Zdzisław, wieś Poskwiłdów, pow. Miechów, zgubił bilet miesięczny — wydany przez PKS Kraków.

Nauka

TRZECH elektryków montażowych, jednego uzależnia — przyjmie Zakład Elektrotechniczny, Kraków, Jana 13.

Nauka

LEKCJE pisanja na maszynie. Kraków, Mikołajska 24.

Sprzedaż

WAPNO dostarcza samochodami Wapiennik. — ków, Pijarska 5 m. 8.

SZAFĘ trójdziałną, stołki, etażerki, 2 gobeliny — sprzedam tanio. — Świerczewskiego 1/3.

WARTBURG Standard w idealnym stanie, nowe ogumienie — sprzedam natychmiast. Tel. 347-83.

IDAC ULICAMI KRAKOWA

Raz na długi czas



Coraz częściej stwierdzamy, że dotychczas aktualna (z braku nowej) książka telefoniczna 1962/63 zamiast udogodnieniem była ciężkim kłopotem. Dzwonimy o to na numer 555-84 — Centrala Obiektów Meblowych — okazuje się, że zlikwidowana dwa lata temu, albo — wywołujemy numer 572-66 — Moda Polska Punkt Skupu — sytuacja identyczna.

Jeśli nawet kogoś może cieszyć likwidacja nadmiaru central, nie dysponujących towarami (obicia meblowe) — to los ludzi, którym przydzielono telefony po nie istniejących przedsiębiorstwach nie jest godny pozazdroszczenia.

Wydawanie książek telefonicznych w tak rzadkich odstępach jak obecnie, sprzeczne jest z postępem XX wieku. (mk)

Piwo leje się strumieniami

W skład Krakowskich Zakładów Piwowarsko-Słodowniczych wchodzi Browar Krakowski oraz browar i duża słodownia w Jędrzejowie. Wszystkie te placówki idą pełną parą, gdyż zapotrzebowanie na piwo jest ogromne. Np. Krakowski Browar w lipcu dostarczył 18.750 hektolitrow piwa beczkowego i butelkowego. Do wykonania planu brakuje wprawdzie kilkuset hektolitrow, ale Browar osiąga już swój szczyt produkcyjny. Wąskim gardłem jest mała wazelnia i w związku z tym trzeba dokonywać wielu wysiłków, aby podać planowi i w jak największym stopniu zaspokoić zapotrzebowanie. (mk)



informuje

— W sklepach branży kosmetycznej w sprzedaży jest — wydajny, wybielający białiznę i usuwający wszelkie plamy — proszek do prania „SAM”.

— Do prania białizny w praktycznych pojemnikach „Europian” oraz pastę „Flenol”.

— Okazyjnie na dogodnych warunkach ratalnych można nabyć w sklepach z artykułami gospodarstwa domowego:

— lodówki „Silesia” w cenie 10.000 zł i 12 raty; pralkowirówki w cenie 3.500 zł — 18 rat.

Rozmowy przy pół-czarnej

Wizyta u królów

— Zamieszkał u nas zespół filmowy „Rytm” z Warszawy, — reżyserem Janem Rybkowskim. Będą na Wawelu kręcić film — porzuciła ona uprzednio studentkę w recepcji Hotelu Studenckiego przy ul. Piastowskiej. Po tej rozmowie nastąpiła druga, już nie za pośrednictwem telefonu.

— Angielska Telewizja ATV — powiedział na wstępie reżyser Jan RYBKOWSKI — postanowiła zaprezentować swoim widzom cykl: „Dzień pokoju”. Składać się on będzie z 9 filmów, z których każdy wykonywany jest na zamówienie ATV w innym kraju, m. in. we Francji, Szwajcarii, Holandii, na Węgrzech, w Maroku i w Polsce. Właśnie przed 4 dniami rozpoczęliśmy pracę.

— Tytuł polskiego filmu?

— „Wizyta u królów”. Wbrew pozorom, nie będzie to film dokumentalny, lecz zawierający impresję fabularną. Jako miejsce akcji wy-

81 tysięcy przeszkolonych rolników

Znaczne osiągnięcia zanotowano w zakresie szkolenia rolniczego w woj. krakowskim. Masowym szkoleniem rolniczym zostało w br. objętych blisko 81 tys. rolników na 1860 kursach (7—10 godzin). Kursy i kończyło 17.807 kobiet i 9.841 młodocianych. Przeszkolonych zostało ok. 25 proc. użytkowników gospodarstw, którzy wg planu mają być przeszkoleni w latach 1964—70. W porównaniu z rokiem 1962 ilość kursów wzrosła przeszło dwukrotnie. Oprócz kursów prowadzi się zespoły słuchania radia i TV, zajęcia praktyczne, konkursy. (j)

„Sport” triumfuje

Dotychczas papierosy z filtrem były w Krakowie produkowane wyłącznie w Oddziale Zakł. Przem. Tytoniowego przy ul. Dolnej Młyn. Począwszy od IV kwartału br. papierosy z filtrem, konkretnie: „Silesie” będą również wyrabiane w Czyżynach. W połowie sierpnia ZPT otrzymała na ten cel nowe maszyny z importu.

W czyżyńskiej wytwórni produkują „Sportów” idzie obecnie pełną parą, na dwie zmiany. Papierosy te, które jeszcze przed pół rokiem zalegały magazyny zakładu i składnice, zdobyły sobie wśród polskich palaczy znowu popularność. W związku z tym w III kwartale produkcja ich wzrasta o ponad 200 mln sztuk a w IV kwartale — najprawdopodobniej o pół miliarda sztuk.

Z ciekawostek: w tym roku polskie „Sporty” zostały po raz pierwszy wysłane, w ramach eksportu, do Związku Radzieckiego. Cieszą się tam dużym powodzeniem, ponoć kolejni palacze ustawiają się do punktów ich sprzedaży.

Ośrodek campingowy dla krakowskich pedagogów

Wczoraj w Mszanie Dolnej został otwarty ośrodek campingowy dla krakowskich nauczycieli i ich rodzin. W 20 domkach campingowych, usytuowanych w parku miejscowej szkoły, zamieszkało na przeciąg dwóch tygodni 80 osób. 15 bm. przyjadą tutaj uczestnicy drugiego turnusu, również pedagogów, zaś września zarezerwowano dla pracowników administracji szkolnej i nauczycieli-emerytów.

Pożary

W Zukowicach Starych (pow. tarnowski) na skutek wady w instalacji elektrycznej spłonęły zabudowania i żywy inwentarz (2 krowy) będące własnością Stanisława Wisniewskiego.

W Radziszowie pożar zniszczył dom i stodołę należące do Bronisławy Oleś.

Dzieci przebywające na kolonii letniej w Książu Nowym (pow. miechowski) podpaliły w czasie zabawy stajnię i stodołę Władysława Kłosowickiej. Pożary te wyrządziły szkody oszacowane na ok. 200 tys. zł. (hs)

W Radziszowie pożar zniszczył dom i stodołę należące do Bronisławy Oleś.

Dzieci przebywające na kolonii letniej w Książu Nowym (pow. miechowski) podpaliły w czasie zabawy stajnię i stodołę Władysława Kłosowickiej. Pożary te wyrządziły szkody oszacowane na ok. 200 tys. zł. (hs)

W Radziszowie pożar zniszczył dom i stodołę należące do Bronisławy Oleś.

Dzieci przebywające na kolonii letniej w Książu Nowym (pow. miechowski) podpaliły w czasie zabawy stajnię i stodołę Władysława Kłosowickiej. Pożary te wyrządziły szkody oszacowane na ok. 200 tys. zł. (hs)

W Radziszowie pożar zniszczył dom i stodołę należące do Bronisławy Oleś.

Dzieci przebywające na kolonii letniej w Książu Nowym (pow. miechowski) podpaliły w czasie zabawy stajnię i stodołę Władysława Kłosowickiej. Pożary te wyrządziły szkody oszacowane na ok. 200 tys. zł. (hs)

W Radziszowie pożar zniszczył dom i stodołę należące do Bronisławy Oleś.

Dzieci przebywające na kolonii letniej w Książu Nowym (pow. miechowski) podpaliły w czasie zabawy stajnię i stodołę Władysława Kłosowickiej. Pożary te wyrządziły szkody oszacowane na ok. 200 tys. zł. (hs)

W Radziszowie pożar zniszczył dom i stodołę należące do Bronisławy Oleś.

Dzieci przebywające na kolonii letniej w Książu Nowym (pow. miechowski) podpaliły w czasie zabawy stajnię i stodołę Władysława Kłosowickiej. Pożary te wyrządziły szkody oszacowane na ok. 200 tys. zł. (hs)

W Radziszowie pożar zniszczył dom i stodołę należące do Bronisławy Oleś.

Dzieci przebywające na kolonii letniej w Książu Nowym (pow. miechowski) podpaliły w czasie zabawy stajnię i stodołę Władysława Kłosowickiej. Pożary te wyrządziły szkody oszacowane na ok. 200 tys. zł. (hs)

W Radziszowie pożar zniszczył dom i stodołę należące do Bronisławy Oleś.

Dzieci przebywające na kolonii letniej w Książu Nowym (pow. miechowski) podpaliły w czasie zabawy stajnię i stodołę Władysława Kłosowickiej. Pożary te wyrządziły szkody oszacowane na ok. 200 tys. zł. (hs)

W Radziszowie pożar zniszczył dom i stodołę należące do Bronisławy Oleś.

Dzieci przebywające na kolonii letniej w Książu Nowym (pow. miechowski) podpaliły w czasie zabawy stajnię i stodołę Władysława Kłosowickiej. Pożary te wyrządziły szkody oszacowane na ok. 200 tys. zł. (hs)

W Radziszowie pożar zniszczył dom i stodołę należące do Bronisławy Oleś.



Barbakan — rzut oka z placu Matejki.

Fot. J. Lewicki

Bleńczyce Nowe największym terenem budowy w Nowej Hucie

Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego Kraków-Nowa Huta w tych dniach przekazało do użytku 270 izb mieszkalnych na osiedlach w Bleńczycach Nowych. Teren ten jest obecnie w dzielnicy największym placem budowy. Już w tym roku oddano tam 2212 izb mieszkalnych, a do końca roku — zgodnie z planami — Przedsiębiorstwo ma wybudować dalszych 2.600 izb.

Wykonanie planowych zadań w zakresie budownictwa mieszkaniowego w Nowej Hucie przebiega pomyślnie, mimo iż Przedsiębiorstwo od-

czuwa stały brak odpowiedniej ilości robotników. Dobrze przebiega również realizacja planu budownictwa szkół. W i półroczu br. ukończono warsztaty dla Technikum Energetycznego na os. Szkolnym, w tym miesiącu ma być oddana szkoła na os. Wzgórza Krzesławickie, a do końca roku — dwie szkoły przy ul. Bulwarowej i na jednym z osiedli w Bleńczycach Nowych. (z)

Interweniował śmy i...

„Miejskie Przedsiębiorstwo Usług Pogrzebowych i Cmentarnych zawiadomiło nas, że na skutek remontu budynku przy ul. Rakowickiej 26, w którym mieści się warsztat naprawy własnych pojazdów mechanicznych, rusztowania zagrażają wjazd do bramy. Zdarza się często, że dobrane naprawy dokonywane są na zewnątrz podwórza w obrębie cmentarza. Nakazano więc na specjalnej odprowadzić kierowników i mechaników (4. VII br.), aby w czasie pracy zachowywali się cicho i z poszanowaniem powagi miejsca. (ol)

G-38

Wciąż brak pielęgniarek

726 pielęgniarek pracuje w krakowskich miejskich szpitalach. Większość z nich na ogół dobrze wypełnia swoje obowiązki, sporo podnosi swoje kwalifikacje, uczęszczając na kursy, wieczorowe, wszystkie przechodzą doskonalenie na terenie szpitali. Pielęgniarek jest jednak za mało, szereg czynności związanych z pielęgnacją chorych muszą wykonywać za nie salowe, z braku czasu nie ma również mowy o psychicznym oddziaływaniu na pacjentów. Stan ten pogarsza jeszcze dość duża absencja pielęgniarek w pracy.

Od dłuższego już czasu w krakowskich miejskich szpitalach można zaobserwować przykre zjawisko: szpitale dysponują wolnymi etatami dla pielęgniarek, a równocześnie wiele spośród nich ucieka po prostu do innych zawodów. Wpływa na to szereg czynników, wśród nich brak mieszkań. Przy Szpitalu im. Anki Pielęgniarki otrzymały wprawdzie swój własny dom, ale przyjęły go bez specjalnego entuzjazmu, gdyż brak w nim pokoi jednoosobowych, a ponadto obowiązujący w nim regulamin ogranicza swobodę prywatnego życia.

Pielęgniarki tzw. zabiegowe zatrudnione są również w lecznictwie otwartym. Do ich obowiązków należy m. in. wykonywanie zastrzyków w domach osób obłożnie chorych. I znów sytuacja zbliżona do stanu w lecznictwie zamkniętym: pielęgniarek zabiegowych jest absolutnie za mało, na każdą z nich przy-

Co - Gdzie - Kiedy

2 sierpnia	Niedziela Alfonsa Gustawa
---------------	---------------------------------

Teatry

GROTESKA godz. 19.15 „Gdyby Adam był Polakiem”, „Czarowna noc”.
Pozostałe teatry nieczynne.

Kina

WARSZAWA godz. 15.45, 18, 20.15 „Strzelba z Nowej Huty” (Jug. 1. 12), WOLNOSC 15.45, 18, 20.15 „Spotkanie ze szpiegiem” (pol. 1. 12), UCIECHA 15.45, 18, 20.15 „Mysz, która ryknęła” (ang. 1. 14), WANDA 11, 15.45, 18, 20.15 „Śmierć Tarzana” (CSRS. 1. 12), SZTUKA (studyjne) 15.45, 18, 20.15 „Co za radość żyć” (fr. 1. 12), APOLLO 10, 12.30 „Taksówka do Tobruku” (fr. hiszp. niem. 1. 14), 15.45, 18, 20.15 „Vera Cruz” (USA. 1. 16), MŁ. GWARDA (Lubich 15) 14.45, 17, 19.15 „Sami zakochani” (wł.-fr. 1. 16), WRZOS (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 „Trzy światy Guliwera” (ang. 1. 12), CASINO (Bitwy pod Lenino 1) o zmroku „Wojna trwa” (wł.-fr. 1. 16), ZUCH (Krowoderska 8) 15, 17, 19 „Wielka tajemnica” (fr. 1. 14), ISKIERKA (Zywiecka 44) 17, 19 „Pracznik z Portugali” (fr.-wł. 1. 16), MELODIA (Zwierzyńska 1) 11 „Mezallans” (węg. 1. 12), 15.45, 18, 20.15 „Yokmok” (pol. 1. 16), MASKOTKA (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.45, 20 „Krakowianka” (fr. 1. 16), MINIATURKA (Franciszkańska 1) 17, 19 „Jak być kochaną” (pol. 1. 18), SWOSZOWIANKA (Swoszowice) 18, 20 „Złodziej z Bagdadu” (ang. 1. 12), WISLA (Gazowa 21) 11 „Diabeł morski” (radz. 1. 12), 15.45, 18, 20.15 „Nieletni świadek” (ang. 1. 16), CHEMIK (Borek Fał.) 14.45, 17, 19.15 „Pojedynk na wyspie” (fr. 1. 16), DOM ZOLNIERZA (Lubich 48) 15.45, 18, 20.15 „Wojna trwa” (wł. 1. 16), KOLEJARZ (st. Płaszów) 19 „I ty zostaniesz Indianinem” (pol. 1. 9), KULTURA (Rynek Gł. 27) 20.15 „Ręka w potrzasku” (argent. 1. 18), MIKRO (Dzierżyńskiego 5) 15.30, 17.45, 20.15 „Rozwód po włosku” (wł. 1. 18), TĘCZA (Dębni, Praska 52) 18, 20 „Zabawa buzia” (USA. 1. 16), ZWIĄZKOWIEC (Grzegorzka 17, 19 „Jak zdobyć męża” (USA. 1. 16).

PROGRAM DLA DZIECI
MASKOTKA godz. 10.30, 11.30, MINIATURKA 11, 12, 13, 16, ZWIĄZKOWIEC 12.

KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT godz. 15.45, 18, 20.15 „Nie jedźcie stokrotek” (USA. 1. 12), M. SALA 15, 17, 19.15 „Gwiazda szeryfa” (USA. 1. 12), ŚWIATOWID 15.30, 18, 20.30 „General della Rovere” (wł.-fr. 1. 16), M. SALA 15, 17.15, 19.30 „Trzynastego nocą” (bulg. 1. 14), SFINKS (Majakowskiego 2) 15.30, 18, 20.30 „Garsoniera” (USA. 1. 16), BALLADYNA 18, 20 „Śnieg w żalobie” (USA. 1. 12), KOLOROWE (Czyżyny) 17, 19 „Dwie strony medalu” (ang. 1. 16), ORION (Podleże) 17, 19 „Byłem Montgomerym” (ang. 1. 18).

PROGRAM DLA DZIECI

BALLADYNA godz. 15.30, KOLOROWE 15.30, SFINKS 15, 11.

Wystawy - Muzea

WAWEL, Komnaty, skarbiec koronny, zbrojownia (godz. 9—14.30), MUZEUM LENINA, Topolowa 5 (10—18), ETNOGRAFICZNE, pl. Wolnica (9—15), HISTORYCZNE, Jazda 12: Zbiory z dziejów Krakowa, w sieni: Architektura budowlana (10—14), STARA BOZNIKA, Szeroka 24 (10—14), STARE MURY, Piarska: „Dawne warownie Krakowa” (10—14), RYNEK Gł. 23: Wystawa malarstwa St. Teisseyre (10—18), SUKIENICE, Malarstwo polskie w XVIII i XIX (10—14.45), SZOLAYSKIE, pl. Szczepański 9: Polska sztuka cechowa, Ikony (10—15), CZARTORYSKICH, Jazda 19: Malarstwo obce, rzemiosło artyst., zbrojownia, sztuka Michała Anioła w grafice XVI w. (9—15), DOM MATEJKI, Floriańska 41 (10—14.45), NARODOWE, al. 3: Maj 1: Sztuka w Krakowie od 1350—1550 (10—16), ARCHEOLOGICZNE, Jazda 22: Archeologia Polski (10—13), POSELSKA 3: Pradzieje Nowej Huty i sztuka średniowieczna (10—13), NOWA HUTA, al. Róż 3: Wystawa obrazów polskiej oświecenia (11—18), KRZYSZTOFORY, Szczepańska 2: Wystawa prac J. Gliński (10—17), KTF, Stolarska 9: Wystawa fot. pt.: „Zamek w Malborku” (10—14), MIEJSK. BIBL. PUBL., Bracka 17: Wystawa: 20 lat Polski Ludowej, GARNIZONOWY KLUB OFICERSKI, Bitwy pod Lenino 1: Wystawa malarstwa Wł. Bucza (18—20).

Dziury

CHIRURG, INTERN., OKULIST: Nowa Huta, LARYNGOLOG: Kopernika 23a, NEUROLOG: Koberzyn, GRUZLICZY dla mężczyzn: Zakrzówek, dla kobiet: Wola Justowska, POGOT. MO tel. 0-7, STRAZ POZ. tel. 0-8, POGOT. RA-TUNK. tel. 0-9, dla PODGORZA tel. 625-50, NOWA HUTA: POGOT. MO tel. 411-11, POGOT. RATUNK. tel. 422-22 i 417-70, STRAZ POZ. tel. 433-33, PUNKTY INFORM. o USŁUGACH tel. 0-11, N. HUTA: tel. 419-16.

Apteki

Mogilska 16, Grodzka 17, Senatorska 5, Dzierżyńskiego 34b, Zakopiańska 68, NOWA HUTA: Al. Rew. Paźdź. 6.

ROZNE

OGRÓD ZOologiczny otwarty od godz. 9 do zmroku, BOTANICZNY od 9 do 20.

Radio

NA NIEDZIELE

Dzienniki radiowe: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 18.00, 21.00, 23.30.

Godz. 8.35 „Radioproblemy”, 8.50 Koncert solistów, 9.20, Niedzielną felieton, 9.30 Wiedeńskie melodie, 10.00 Koncert Zyczeń, 10.30 Fragmenty księżki J. Bedier, „Dzieje Tristana i Izoldy”, 11.00 Koncert dnia, 12.10 Poranek symfoniczny — gra H. Czerny-Stefanowa, 13.15 Felieton dr J. Zabińskiego, 13.30 „Moskwa z melodii i piosenką”, 14.00 Rytmy Trójmiasta, 14.25 Ork. 101 Smyczków, 15.00 Dla dzieci słuch. Kr. Dąbrowskiej, „Dwa domy”, 15.45 Aud. poetycka, 16.00 Wyniki Lajkonika, 16.05 Śpiewa Zb. Kurtycz, 16.18 Fel. literacki, 16.28 Koncert Chopinowski, 17.05 Na tematy międzynarodowe, 17.15 Śpiewa „Mazowsze”, 17.30 „Z cyklu: „Polska Ludowa ma 20 lat” — „Zgaduj zgadula”, 19.00 Rewia piosenek, 19.30 „Błękitna Legenda” — słuch. wg sztuki R. Millara, 20.30 Recital skrzypkacki japońskiej, 21.22 Wiadomości sport., 21.35 „Wolność przyszła w sierpniu”, 22.00 Wiadomości sport., 22.30 Muzyka tan., 23.00 „Ze świata opery”, 23.30 Muzyka tan.

„Feniks” odradza się

W dziennej kawiarni „Feniks” rozpoczyna się remont, który będzie trwał około miesiąca. Po jego zakończeniu bufet, który był dotychczas ukryty przed oczami konsumentów, zostanie urządzony w sali kawiarnianej.

Kapitałny remont rozpoczęto również w barze „Na Stawach” przy ul. Senatorskiej; będzie on przekształcony w placówkę samoobsługową. (l)

Z kroniki MO

Na wniosek Komendy Powiatowej w Tarnowie został aresztowany mieszkaniec tego miasta 26-letni Aleksander Aleksy, który znieważał funkcjonariusza MO, pełniącego obowiązki służbowy. Podobnie za złe funkcjonariusza MO w służbie, aresztowano 32-letniego Stanisława Maniowszcza ze wsi Kłuszkowce (pow. Nowy Targ). (m)

Trudna trasa przetrzeździła szeregi uczestników Rajdu Polski

PO ZAKOŃCZENIU I etapu XXIV Samochodowego Rajdu Polski a przed rozpoczęciem drugiego odbyła się w Krakowie na terenie byłego lotniska w Czynach próba szybkości płaskiej. W pierwszej konkurencji (samochody o litrażu do 700 cm) bardzo dobrze pojechała załoga Automobilklubu Krakowskiego — Sobiesław Zasada z żoną Ewą, którzy na „Fiacie Steyer Puch” zajęli pierwsze miejsce.

W wyścigu najszybsze okazały się maszyny „Alfa-Romeo”, na których załoga włoska — Stefano Lombardini w klasie maszyn 1200—1800 cm uzyskała najlepszy czas dla 8,47. Być może spowodowane to było silną konkurencją polskiej załogi: Komornicki, Stolarski, która swą dobrą jazdą zmuszała Włochów do najwyższego wysiłku. Najwięcej emocji dostarczył jednak wyścig w klasie maszyn 1600—2000 cm, w którym załoga (m. in. jedna kobieta) jadąca na „Lancia-Flavia” walczyła o pierwszeństwo z samochodami marki „Volvo”. Ostatecznie trzy „Lancie” uplasowały się w czołówce i nie zagrożone przez nikogo wpadły pierwsze na metę. Przypuszczalnie nie czując za sobą groźniejszych konkurentów kierowcy „nie dociekali gazu do deski”, uzyskując raczej przeciętne wyniki. Optycznie wydawało się, że „Lancie” były szybsze na prostej, a „Volvo” lepiej spisywały się na wirażach.

Warto podkreślić, że w klasie maszyn 700—850 cm szwedzka za-

Doceniać aklimatyzację

PO „meczu gigantów”, który jak wiemy zakończył się zwycięstwem zespołu USA, trener lekkoatletów Związku Radzieckiego — Korobkow w wywiadzie udzielonym agencji TASS stwierdził, że na porażkę jego drużyny wpłynęły m. in.: niezwykle upały do których zawodnicy nie byli przyzwyczajeni oraz wyjątkowo słaba dyspozycja długodystansowców. Nie wątpiłby trener na rację.

Zresztą na kilka tygodni przed meczem ZSRR — USA Korobkow w wywiadzie dla „Sowieckiego Sportu” oświadczył, że start w Los Angeles jest tylko etapem przed Igrzyskami a nie celem samym w sobie. Mówiąc o zbliżającej się Olimpiadzie podkreślał konieczność aklimatyzacji przed startem, (na którą w meczu z USA nie było czasu).

W ubiegłym sezonie nasi zawodnicy startowali w Tokio i na przykładzie osiągniętych przez nich wyników — stwierdził — wynika, że oznaki przemęczenia w związku ze zmianą klimatu i godzin mijają po 12—15 dniach pobytu i treningu. Dopiero po tym okresie można myśleć o osiągnięciu przez lekkoatletów swych najlepszych wyników. Toteż opracowujemy szczegółowy plan wyjazdu do Japonii i rozkład zajęć w okresie aklimatyzacji.

Tyle trener Korobkow. Sądzi, że z uwag jego na temat przygotowań do Igrzysk Olimpijskich należałoby wyciągnąć wnioski na nasz krajowy pożytek.

W ELBLĄGU odbyły się kajakowe mistrzostwa Polski juniorów i młodzików. Sukces odnieśli reprezentanci KKW-29 zdobywając w kajakach wicemistrzostwo wśród młodzików, 7 miejsce w konkurencjach juniorów a w kanadyjkach drugie miejsce.

— Znalazłem pod regałami. Zapewne spadła, towarzyszu kapitanie.

— Sprawa jest więc jasna — powiedziałem. — Mam do czynienia z samobójstwem i naszym zadaniem, sierżancie, jest wyjaśnić, co było jego powodem.

— Samobójstwo... Dlaczego?... Ciekawie, kto dziś rano odwiedził denatkę. To może wiele wspólnego ze śmiercią.

Porucznik WSW podał mi dowód osobisty denatki. Spojrzałem na fotografię, na podpis. Natychmiast uderzyło mnie, że podpis pod zdjęciem różni się od charakteru pisma w liście.

— Charaktery pisma są różne, to widać wyraźnie, ale obawiam się, poruczniku, że podpis nie może służyć jako materiał porównawczy — ma zbyt małą ilość znaków.

— Wniosek jest w każdym razie taki... — powiedział porucznik — że sprawa nie jest tak prosta, jak pozornie wygląda. Musimy szukać, znaleźć więcej materiału porównawczego, jakieś notatki, listy.

— Szukajcie, towarzysze. Sprawa śmierci Iwarczakowej wiąże się, być może, ze sprawą, którą się zajmuję. Nie mam na to dowodów, ale... Chodził to za mną, nie daje mi spokoju.

Obaj spojrzeli na mnie pytająco, ale ja machnąłem tylko ręką, jakbym się odganiał od jakiejś uprzykrzonej muchy.

Wziąłem jeszcze raz do ręki list denatki. Był pisanym długopisem, niewprawnym charakterem pisma. Denatka, jak wynikało z rubryki „zawód” w dowodzie osobistym — była kreślarką. Ludzie tego zawodu mają charakter pisma wyrobiony. Wiedziałem o tym, że w zależności od stanu psychicznego charakter pisma ulega różnym odchyleniom. Oko ludzkie w takich sprawach jest bardzo złudne. Dopiero dokładne badania mogły wyjaśnić prawdę.

loga kobieta: Pat Moss-Carlsson. Nystöm po przejechaniu po starcie kilku metrów zatrzymała się (przypuszczalnie na skutek zalania silnika) i pani Nystöm musiała spory odcinek drogi pchać wóz, aby silnik zapalił. W sumie spowodowało to stratę cennych sekund, którą później Szwedki odrobiła w brawurowej jeździe, zajmując ostatecznie drugie miejsce.

A oto wyniki: klasa maszyn do 700 cm — 1) Sobiesław Zasada z żoną, (Polska) na „Fiacie Steyer Puch” — 9 min. 33 sek. 2) Hollos Gaspar (Węgry) na „Fiacie Steyer Puch” — 9,43, 3) Dobrzański, Bielak (Polska) na BMW — 10,21. Startowało 10 wozów.

Klasa 700—850 cm — 1) Erik Carlsson, Palm (Szwecja) na „Saabie” — 9,21, 2) Moss-Carlsson, Nystöm (Szwecja) na „Saabie” — 10,12, 3) Nowicki, Wodnicki (Polska) na „Fiacie 600-D” — 10,54. Startowało 10 wozów.

Klasa 850—1000 cm. 1) Weiner, Helis (Polska) na „Austin-Cooper” — 9,42, 2) Rüttinger, Thiel (NRD) na „Wartburgu” — 10,18, 3) Otto, Hanf (NRD) na „Wartburgu” — 10,18,5. Startowało 13 wozów.

Klasa 1000—1200 cm. 1) Bokęfy, Keresztesi (Węgry) na „Austin-Cooper” — 10,27, 2) Sinsky, Prochazka (CSRS) na „Skodzie Octavia” — 10,28, 3) Dalka, J. Pach (Polska) na „Volkswagenie” — 10,29.

Klasa 1200 — 1600 cm. 1) Stefani, Lombardini (Włochy) na „Alfa Romeo” — 8,47, 2) Komornicki, Stolarski (Polska) na „Alfa Romeo” — 9,01, 3) Cavallari, Lipizer (Włochy) na „Alfa Romeo” — 8,55. Startowało 9 wozów.

Klasa 1600 — 2000 cm. 1) Genta, Motta (Włochy) na „Lancia Flavia” — 9,00, 2) Pace, Bulfoni (Włochy) na „Lancia Flavia” — 9,01, 3) Pianta, Poltronieri (Włochy) na „Lancia Flavia” — 9,02. Startowało 11 wozów.

Klasa 2000 — 2500 cm. 1) Jaroszewicz, Zatoń (Polska) na „Mercedesie” — 9,48, 2) Frank, Lagut-

ko (Polska) na „Mercedesie” — 9,49, 3) Minchberg, Mrówczyński (Polska) na „Triumphie” — 10,34.

Z lotniska załogi wystartowały do II etapu rajdu, wynoszącego ponad 2300 km. Impreza jest bardzo ciężka dla uczestników, o czym świadczy m. in. fakt, że z 70 załóg jakie wystartowały, większość wycofała się na trasie. Najlepiej jechała załogi szwedzkie: Pat Moss-Carlsson, Nystöm i Erik Carlsson, Palm oraz załoga polska Sobiesław Zasada z żoną. Dziś uczestnicy rajdu przyjeżdżają do Krakowa, gdzie przy ul. Reymonta w pobliżu hali „Wisły” odbywać się będą próby sprawnościowe.

A. ŚLUSARCZYK

Dziś zakończenie mistrzostw świata studentów

Polscy szachiści pokonali Mongolię



POLSCY szachiści odnieśli spory sukces w akademickich mistrzostwach świata, zwyciężając Mongolię 3,5:0,5 pkt. Punkty dla naszego zespołu zdobyli:

Bednarski zwyciężając Miagmarzszurena, Szmidt, który wygrał z Toganem, Adamski II zwyciężając Ujtamena i Porębski, który zremisował z Zorigtem.

W pozostałych spotkaniach padły rozstrzygnięcia: Dania — Bułgaria 3:1, Węgry — Izrael

Dokąd pójdziemy?

SAMOCZODY

Od godz. 7 ul. Reymonta: Próba zrzeczności i zakończenie XXIV Rajdu Polski

SZACHI

Godz. 8.30 Rotunda: Drużynowe, akademickie mistrzostwa świata

KAJAKI

Godz. 10 Przystań Yacht Clubu: Mistrzostwa federacji „Start”

Olimpijskie obiekty



ECHO SPORTOWE

Złote Krzyże Zasługi dla Jurowicza Ożoga i Pacuły

WSRÓD odznaczonych przez Radę Państwa sportowców z okazji 20-lecia Polski Ludowej znaleźli się także trzej reprezentanci Krakowa: Jerzy Jurowicz (Wisła), Stanisław Ożóg (Wayel) i Tadeusz Pacuła (Wisła), którym przyznano Złote Krzyże Zasługi. Gratulujemy!

Górnicy Zabrze podobali się krakowskiej publiczności

CRACOVIA — GÓRNIK ZABRZE 2:5 (0:3). Bramki zdobyli: dla Górnika — Lubański w 22, Lentner w 24, Kowalski w 26, Pol (z rzutu karnego) w 69 i Musiałek w 72 min. (wypychając do siatki piłkę, odbił od poprzeczki), dla Cracovii — Kowalik w 62 i Stokłosa w 73 min. gry. Sędziował p. Składzień z Krakowa.

CRACOVIA: Michno, Maciejewski, Paździor, Dzierżak, Kupiec, Mikołajczyk, Zuśka, Antczak, Stokłosa, Kowalik, Ziabka (Poprawski).

GÓRNIK: Kobzik, Florjński, Osiżło, Olszówka, Szoltysik, Kowalik, Wilczek (Czek), Lubański, Pol, Musiałek, Lentner.

Ulewa, jaka przeszła wczoraj w godzinach popołudniowych nad Krakowem odstraszyła wielu entuzjastów piłki nożnej od przybycia na stadion Wisły, gdzie drugoligowa Cracovia rozgrywała towarzyskie spotkanie z mistrzem Polski — Górnikiem Zabrze. Tym niemniej mimo deszczowej pogody na widownię zjawili się około 4 tysięcy osób, które z zadowoleniem oglądały przyjemne, prowadzone w sportowej atmosferze widowisko. Podziwiano finezyjne zagrania górników, których świetnie wyszkolenie techniczne wzbudzało ogólne uznanie. Zresztą o grze zabran pisaliśmy już wielokrotnie i chyba wszyscy jesteście zgodni, że jest to obecnie nasz najlepszy zespół piłkarski.

Jak na jego tle wypadła Cracovia? Jak na pierwszy mecz z tak silnym przeciwnikiem wywarła nieźle wrażenie, choć dało się zaobserwować wiele z dawnych błędów. Raziła zwłaszcza niezaradność napastników w sytuacjach podbramkowych i chaotyczna gra

Tabela grupy finałowej („A”) przedstawia się następująco:

1. ZSRR 29,5 pkt
2. Węgry 26 pkt
3. CSRS 25,5 pkt
4. USA 24,5 pkt
5. Jugosławia 24,5 pkt
6. Polska 20 pkt
7. Izrael 17,5 pkt
8. Bułgaria 17 pkt
9. Mongolia 16,5 pkt
10. NRD 15,5 pkt
11. Dania 15 pkt
12. Austria 8,5 pkt

Tabela grupy „B” wygląda następująco:

1. Anglia 22,5 pkt
2. Rumunia 21 pkt
3. Finlandia 17,5 pkt
4. Szwecja 16,5 pkt
5. Holandia 16,5 pkt
6. Islandia 16,5 pkt
7. Kuba 11,5 pkt
8. Włochy 9,5 pkt
9. Belgia 0,5 pkt

Dziś rozegrana zostanie ostatnia runda zawodów.

Rekord świata radzieckiego szybownika

Pilot radziecki Wiktor Ilczenko ustanowił nowy rekord świata w szybownictwie. Lecąc po trasie trójkąta 100 km na 2-miejscowym szybowcu osiągnął on średnią prędkość 103 km/godz.

Widok z lotu ptaka na olimpijskie centrum sportowe w Tokio. 1. hala dla zapasników i bokserów, 2, 3, 6 — obiekty dla hokeja na trawie, 4 — stadion lekkoatletyczny i piłkarski, 5 — parking, 7 — boisko do siatkówki, 8 — wieża olimpijska.

Fogelman i Kubaty w finale tenisowych mistrzostw Polski

WCZORAJ, na tenisowych mistrzostwach Polski w Jeleniej Górze rozgrywano półfinały. W grze pojedynczej mężczyzn do finału zakwalifikowali się Gąsiorek (Warta Poznań) po zwycięstwie nad Maniewskim (Sparta Warszawa) 6:4, 6:4, 6:2 oraz Rybarczyk (Warszawianka), który w dniu swych 24 urodzin zwyciężył T. Nowickiego (MKT Łódź) 6:4, 9:7, 6:1.

W grze mieszanej w finale spotkały się: Fogelmanówna i Kubaty (Kraków) z Jędrzejowską i

obrońców. Warto dodać, że trzykrotnie słupek, a raz poprzeczka przyszyły Michnie z pomocą. Tym niemniej bielo-czerwoni mieli kilka doskonałych okazji na zdobycie bramek.

W najbliższym czasie Cracovia planuje rozegranie towarzyskiego meczu ze Stalą w Rzeszowie i przypuszczalnie z Ruchem w Krakowie. (as)

Krótko — aktualnie

MONTREAL. Siódmy etap wyścigu kolarskiego dookoła St. Laurent, wygrał Furian (Austria). Z Polaków najlepsze miejsce zajął Gazda — 4. Po 7 etapach liderem wyścigu jest nadal Polak A. Palka a pozostali nasi reprezentanci zajmują miejsca: 8 — Staroń, 13 — Gazda, 17 — Fornalczyk. Zespołowo prowadzi Belgia przed Polską.

LOS ALTOS. W drugim dniu piłyackich mistrzostw USA ustanowiono 3 rekordy świata. Don Schollender przeprężył 400 m stylem dowolnym w 4:12,7 min., Roth uzyskał na 400 m stylem dowolnym 4:48,6 min., a sztafeta kobieca Uniwersytetu Santa Clara uzyskała na 4x100 m stylem dowolnym 4:08,5 min.

PARYŻ. Po pierwszym dniu meczu piłyackiego młodzieżowych reprezentacji Polski i Francji prowadzi Francja 58:40.

WARSZAWA. W meczu koszykówki kobiet młodzieżowa reprezentacja Polski pokonała pierwszą reprezentację NRD 34:48.

WARSZAWA. W pierwszym dniu międzynarodowego turnieju piłkarskiego Gwardia przegrała z Vorwaerts Berlin 0:1, a Legia zremisowała z Dynamem Berlin 2:2.

ZIELONA GÓRA. Podczas meczu strzeleckiego Zielona Góra — Sarajewo polscy zawodnicy uzyskali bardzo dobre rezultaty w strzelaniu z kbks — 5. Marucha uzyskał 593 pkt, na 600 możliwych a Bator miał wynik 590 pkt.

BAASTAD. Po pierwszym dniu finałowego spotkania tenisowego (strefa europejska) o Puchar Davisa pomiędzy reprezentacjami Francji i Szwecji wynik jest remisowy 1:1.

VICHY. Do finałowego spotkania tenisowego o Puchar Galesa zakwalifikowały się zespoły ZSRR i CSRS.

Nadwiślan prowadzi w kajakowych mistrzostwach ZS Start

WCZORAJ w Nowej Hucie rozpoczęły się kajakowe mistrzostwa ZS Start. Po pierwszym dniu zawodów prowadzenie objął zespół Nadwiślanu 292 pkt. przed Posnanią 224 pkt., Czarnymi Szczecin 194 pkt., Startem Jarosław 180 pkt. i Startem Nowy Sącz 92 pkt.

A oto wyniki: kobiety — jedynki Kulczak (Posnania), dwójki — Start Jarosław, jedynki dziewcząt Szymańska (Posnania), mężczyźni — jedynki (10 km) Zimny (Nadwiślan), dwójki (10 km) Start Jarosław, dwójki juniorów (5 km) Nadwiślan, jedynki juniorów (5 km) Turek (Nadwiślan), czwórki juniorów (5 km) Czarni Szczecin. Dziś dokończenie zawodów.

Ruch — Start 4:1

W TOWARZYSKIM meczu piłkarskim rozegranym w Łodzi piłkarze Ruchu (Chorzów) pokonali zdecydowanie II-ligową drużynę łódzkiego Startu 4:1 (4:0).

JAN LITAN agent z „E FALL”



Porucznik oglądał przez lupę zamek wyjęty z drzwi wejściowych. Podeszedł do okna, by dokładnie obejrzeć mechanizm.

— Prawdopodobnie był otwierany wytrychem — powiedział wreszcie.

— Czy są wyraźne rysy? — zapytałem.

— Tak. Damy do ekspertyzy do Zakładu Kryminalistyki. Na razie trzeba będzie wstawić zastępcy.

— Zostawiam was tymczasem — zwróciłem się do moich towarzyszy. — Pójdę jeszcze porozmawiać z sąsiadkami.

*

Każdy dom to mały zamknięty świat, zamieszkały przez najprzeróżniejsze osoby. Są tacy, którzy znają się, odwiedzają wzajemnie, spędzają wspólnie święta. Są też tacy, którzy mieszkają obok siebie, ale nie o sobie nie wiedzą. Sąsiadka z numeru dwadzieścia cztery należała do tego typu ludzi. Wiedziałem jednak, że są i inni, tacy, co wiedzą o najdrobniejszych wydarzeniach dziejących się w sąsiedztwie, w całym bloku, ba, nawet na sąsiedniej ulicy. Orientują się, kto i kiedy będzie awansował, kto otrzyma, a kto nie otrzyma premii, kto pije, kto oszczędza, kto z kim itd., itd. Te wścibskie osoby potrafią dotrzeć do każdego mieszkańca, wiedzą wszystko. Taką właśnie chciałem znaleźć na świadka. Wysoka, szczupła bru-

(Ciąg dalszy nastąpi)